

Cena numeru 15 groszy.

ziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci”

ata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XI

LÓDŹ, ŚRODA, 14 CZERWCA 1933 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 164

## Polska czynnikiem stabilizacji

ładu w chaosie gospodarczym świata.—Dzięki ciężkim ofiarom narodu, Polska utrzymała stałość waluty i swobodną cyrkulację kapitałów.

## Wierzymy tylko na własne siły!

Mowa wicemin. Koca na konferencji londyńskiej.

Londyn, 13 czerwca.

(Pat) — Na dzisiejszej popołudniowej konferencji ekonomicznej przemianajpierw delegat międzynarodowego pracy, następnie delegat Niemiec, a potem spraw zagranicznych Neurath, a nareszcie wiceminister Koc, wygłaszając następujące przemówienie:

Panie Prezydencie, Panowie! Celem konferencji jest znalezienie planu międzynarodowego w kierunku uzdrowienia obecnej sytuacji gospodarczej świata. Polska, którą mam zaszczyt reprezentować, dała dowody swej gotowości do współpracy międzynarodowej zarówno w Lozannie jak i w Stresie. Ponadto, co jest jeszcze ważniejsze, Polska przyczyniła się do wysiłków międzynarodowych, utrzymując swoją własną politykę gospodarczą, jako element stabilizacji i ładu w chaosie ekonomicznym, który zalał świat.

W swoich stosunkach z zagranicą, Polska potrafiła utrzymać swobodną cyrkulację kapitałów i ustabilizowaną wartość waluty. Nie wprowadziła ona żadnych arbitralnych ograniczeń co do wycofania kapitałów zagranicznych, mimo ujemnych konsekwencji, jakie to raptowne wycofanie wywołało dla gospodarstwa światowego. — Podobne rezultaty zostały osiągnięte przez przewidującą politykę walutową w m. Gdańska.

Aby wytrwać na obranej drodze, nasz kraj musiał nałożyć na siebie ciężki obciążenie. Polska była jednym z pierwszych krajów, który ograniczył swe wydatki publiczne do granic możliwości. — Polska liczyła tylko na własne siły, unikając oparcia swego gospodarstwa na pomocy zagranicy. Przez ciągły wysiłek, nasz kraj zmierzał do znalezienia nowej równowagi w swej gospodarce i przystosowania się do sytuacji wywołanej zmianą cen. Muszę zaznaczyć, że te wysiłki przyczyniły się przeważnie z zarządzeniami restrykcyjnymi, jakie spotykamy w naszym obrocie pieniężnym i to głównie z zagranicą.

Wierzę, że w dalszym ciągu delegat polski — w swej mowie ogólnie, jakie znajdują się w porządku dziennym. Jest to przede wszystkim stwierdzenie, że

### Polityka półśrodków nie rozwiąże kryzysu

Wierzę, niemniej ważne, że wszelka polityka w dziedzinie wymiany handlowej jest ściśle związana z rozwiązaniem problemów monetarnych i finansowych, przed nami powstają i skonstatowaniem odpowiedzialności rządów i całej naszej generacji za rozwój wydarzeń. Wśród zagadnień, które według naszego zdania muszą przede wszystkim być rozwiązane w toku konferencji, znajduje się sprawa stabilizacji walut, posiadająca znaczenie kapitalne i powinna znaleźć się na pierwszym planie. — Wierzę, że należy zacząć od stabilizacji

walut wielkich mocarstw, które wywierają wpływ dominujący na międzynarodowy rynek finansowy. Stabilizacja ta wraz ze swobodną cyrkulacją złota, umożliwi stabilizację walut innych krajów, które widziały się zmuszone porzucić złoty parytet wskutek kryzysu.

Do tego

### przywrócenia złotego parytetu.

przywiązujemy specjalne znaczenie wobec doświadczeń naszych zdobytych w czasie zwycięskiej walki o utrzymanie naszej waluty.

Największe trudności do pokonania powstawały w momentach wywołanych wstrząsami, spowodowanymi chwiejnością wielkiego rynku finansowego i walutowego świata, który z natury rzeczy powinien tworzyć podstawy międzynarodowego porządku monetarnego. Brak stabilizacji walut i związany z tem stan niepewności, są głównym źródłem braku zaufania, bez którego żadna odbudowa nie jest możliwa.

Mówiąc o

### stabilizacji walut

nie można pominąć milczeniem trudności, jakie powstają przy przywróceniu normalnego ruchu kapitałów. Stabilizacja wielkich walut wydaje się możliwa w stosunkowo krótkim czasie, natomiast

## Gratulacje dla wiceministra Koca.

Mowa jego wywołała wielkie wrażenie.

Londyn, 13 czerwca.

(Pat) — Mowę swoją wygłosił po francusku wiceminister Koc o godz. 3.45, a skończył punktualnie o godz. 4-ej, trzymając się ściśle ustalonego regulaminu 15-to minutowego czasu przemówień. — Mowa ta została następnie przetłumaczona przez tłumacza na język angielski. Przemówienie wiceministra Koca

## Polityczna mowa ministra Neuratha wywołała zdziwienie i konsternację.

Londyn, 13 czerwca.

(Pat) — Mowa szefa delegacji niemieckiej ministra Neuratha wywołała po wszechnie zdziwienie, była to bowiem mowa raczej polityczna, której zakończenie niema nic wspólnego z konferencją monetarną i ekonomiczną.

Nie wymieniając wyraźnie sprawy długów, minister Neurath powołał się na fakt, że Mac Donald wspominał wczoraj o tej sprawie i ze swej strony wskazał na inne wielkie problemy polityczne, które od lat czekają rozwiązania. Podkreślił on swoje rozczarowanie, że to inne zagadnienie, pod którym miał oczy-

zniesienie reglamentacji dewiz może się dokonywać tylko stopniowo w miarę znajdowania rozwiązań praktycznych całokształtu zagadnień finansowych i gospodarczych. O ile badać środki wysunięte dla wyjścia z impasu, w którym świat znajduje się po czteroletnim kryzysie, narzuca się kwestja poziomu cen.

Poziom cen obecnych jest bezpośrednim skutkiem błędów popełnionych zarówno w dziedzinie finansowej, jak i ekonomicznej.

Eksperti podzielają ten punkt widzenia i traktują spadek cen nie jako źródło lecz skutek obecnej anarchii gospodarczej świata.

Nie przypuszczam, aby sztucznymi środkami można poprawić poziom cen do normy z przed kryzysu. Przedewszystkiem uważamy, że jest niemożliwością doprowadzenie cen do poziomu, jaki istniał w chwili, gdy zaciągnięte zostały długi, ciężące obecnie na całej strukturze ekonomicznej państwa.

Zagadnienie cen stawia nas przed kwestją kapitalną dla państw centralnej i wschodniej Europy — zadłużenia jej ludności rolniczej. Usiłujemy przywrócić

### równowagę produkcji rolniczej

prze zmniejszenie ciężarów długów we wewnątrznych i przez obniżenie poziomu cen wyrobów przemysłowych. Byłoby

niebezpiecznym ludzić się co do możliwości powszechnego podniesienia cen. To niebezpieczeństwo byłoby specjalnie groźne, gdyby spowodowało stracenie z oczu i odsunięcie na dalszy plan głównego rozwiązania, a mianowicie stabilizację walut, obniżenie ciężarów długów i przywrócenie spokojnego obrotu dewizami i towarami.

Odbudowanie gospodarki świata na nowych podstawach i powiększenie zdolności konsumpcyjnej krajów — oto zadanie najważniejsze, ale jednocześnie i najcięższe, jakie nas tu zebrało. Należy ograniczyć o ile nie można zupełnie znieść, wszystkich zarządzeń reglamentacyjnych, które duszą międzynarodowe życie gospodarcze, znieść wszystkie te ograniczenia, na jakie napotyka handel i wymiana towarowa. Pomiedzy temi systemami reglamentacji istnieje bezpośrednia wzajemna współzależność i dlatego można je opanować na gruncie akcji międzynarodowej.

### Odbudować stabilizację w stosunkach międzynarodowych

O ile chodzi o zagadnienia celne i zasady, jakimi winna się kierować polityka międzynarodowa, to winny one być przede wszystkim traktowane indywidualnie, na drodze porozumień bezpośrednich pomiędzy krajami zainteresowanymi.

Nasza konferencja dokona pozytywnego dzieła, jeżeli przyspieszy i ułatwi stworzenie dokładnych podstaw i warunków dla rokowań bilateralnych.

Przywrócenie wolności w wymianie handlowej posiada olbrzymie znaczenie przede wszystkim dla krajów eksportujących.

Grupa państw rolniczych Europy środkowej i wschodniej postanowiła już trzy lata temu porozumieć się między sobą i ustali ostatecznie w toku konferencji przygotowawczej w Bukareszcie program akcji międzynarodowej, mogący przywrócić ich równowagę, której zostały bez swojej winy pozbawione.

nione obietnice dane Niemcom.

Mowę swą mówca zakończył podkreśleniem, że bez rozwiązania wielkich i aktualnych kwestyj politycznych obrady konferencji monetarnej i ekonomicznej nie mogą doprowadzić do pomyślnych rezultatów.

Należy zaznaczyć, że delegat niemiecki jest jedynym mówcą, który tak dalece odbiegał od właściwego tematu konferencji i starał się przerzucić ciężar dyskusji na zagadnienia polityki zagranicznej.

# Pierwsze trudności i nieporozumienia

## na tle projektów w dziedzinie stabilizacji walut. — Wbrew stanowisku delegacji amerykańskiej poruszono wczoraj sprawę długów. Ameryka nie chce wstrzymać spadku dolara.

Londyn, 13 czerwca. Przed światową konferencją gospodarczą piętrzą się trudności już od pierwszej chwili. Zaledwie rozpoczęto dyskusję generalną, polegającą na składaniu zasadniczych deklaracji przez przewodniczących poszczególnych delegacji państwowych, a już — w toku rokowań zakulisowych — przejawiały się nader poważne różnice zdań w pojmowaniu najbardziej zasadniczych zagadnień przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii i Francji z jednej strony, a przedstawicieli Stanów Zjednoczonych Am. Półn. z drugiej.

Rokowania przedstawicieli banków centralnych Francji, Anglii i Ameryki prowadzone w Londynie równoległe z konferencją ekonomiczną nie doprowadziły dotychczas do żadnych rezultatów. Amerykanie wciąż dają do zrozumienia że dalszy spadek dolara jest dla nich porządany, aby doprowadzić do większej wyżki cen na surowce.

Amerykanie uzależniają stabilizację poza tem od redukcji celnich. Propozycje Roosevelta w tej sprawie zmierzają do niezwłocznej powszechnej redukcji celnich o 10 procent i 5-procentowych dalszych zniżek co pewien okres czasu.

Poza rozbieżnością poglądów na zagadnienie stabilizacji wielkich walut zarysowało się już bardzo widocznie nieporozumienie w dziedzinie długów. Delegacja amerykańska stoi zdecydowanie na stanowisku nieporuszania sprawy długów w pierwszym okresie konferencji

londyńskiej, ale brak zrozumienia Ameryki dla postulatów stabilizacyjnych Francji i Wielkiej Brytanii nie nastroił delegatów tych państw przyjaźnie dla żądań amerykańskich w dziedzinie przemilczania kwestii długów.

Rozpoczęta dziś rano dyskusja generalna ujawniła w całej okazałości brak

porozumienia pomiędzy wielkimi państwami. Wbrew żądaniom amerykańskim premier Daladier w imieniu Francji właśnie mówił o długach i to nawet bardzo dużo, mówił o nich również delegat włoski minister skarbu Guido Jung i mówił o nich mają jeszcze w ciągu najbliższych dni inni delegaci.

## Polska nie zapłaci długu

### Odpowiedź na notę Stanów Zjednoczonych

Warszawa, 13 czerwca.

(B) Dowiadujemy się, że ubiegłej soboty 10 b.m. rząd polski otrzymał od rządu Stanów Zjednoczonych notę z zażądaniem, dotyczącem spłaty raty długu wojennego, przypadającego w dniu 15 b. m.

Dziś, a najpóźniej jutro, rząd polski na notę tę odpowie, wskazując, że nie jest w możności uiszczyć przypadającej raty płatności powoła się przytem na zna ne swe dwie noty z grudnia ub. roku, w których obszernie uмотywował powód nieuwiszczenia grudniowych płatności.

Rząd polski w nocy swej, która ma wyjść do Waszyngtonu z Warszawy w środę 14 b.m., wskaże że od grudnia ub. roku z jednej strony w gospodarstwie Polski i w sytuacji finansowej Polski nie zaszły żadne zmiany, któreby ułatwiły spłatę długu wojennego a z drugiej rząd amerykański mimo wielokrotnych obietnic nie uczynił nic, aby państwom dłuż-

niczym ułatwić spłatę raty długu wojennego.

\*\*

Paryż, 13 czerwca.

(Pat) — Donoszą z Waszyngtonu, że utrwała się przekonanie, że w najbliższy czwartek żadne z państw nie wywiąże się ze swoich zobowiązań płatniczych a jeżeli i Anglja nie zechce zapłacić raty czerwcowej, to Stany Zjednoczone staną wobec zupełnie nowej sytuacji prawnej i będą zmuszone w stosunku do Londynu, rozpocząć rokowania opierając się przedewszystkiem na fakcie złamania umowy Melon—Baldwin.

Prezydent Roosevelt miał podobno wyrazić zgodę na spłatę 10 procent raty należnej od Anglii pod warunkiem jednak, że spłata będzie traktowana jako zaliczka na poczet należności. Anglja zapłaciłaby wobec tego niewielką sumę 1.900.000 funtów szt.

Poruszenie kwestji długów wojennych przez premiera Daladier wywołało w tonie delegacji amerykańskiej konsternację, zwiększoną zresztą przez fakt ujawnienia rozbieżności zdań w sprawie stabilizacji walut.

Wyrazem tej konsternacji jest skreślenie się delegata amerykańskiego z listy mówców dnia dzisiejszego, motywowane koniecznością otrzymania z Waszyngtonu nowych instrukcyj, które pozwolą na odpowiedzenie premierowi Daladier i sprecyzowanie stanowiska amerykańskiego w poruszanej przezeń sprawie najbliższych płatności długów wojennych.

Do zdenerwowania delegacji amerykańskiej przyczyniło się bezsprzecznie również i to, że premier Mac Donald w swoim inauguracyjnym przemówieniu wczorajszym poruszył bardzo obszernie zagadnienie długów wojennych, czyniąc w ten sposób naprzekór życzeniom amerykańskim.

Londyn, 13 czerwca (PAT)

Wczoraj wieczorem odbył się tu bankiet, w którym wzięło udział 500 osób, wydany przez rząd brytyjski dla członków światowej konferencji ekonomicznej.

Przy głównym stole, przy którym siedział Mac Donald oraz prezydent rządu brytyjskiego zasiadli tylko przewodniczący delegacji. Min. Koc siedział obok lorda Hilshama. Przemówienia bankietu nie zawierały żadnych elementów politycznych.

# Likwidacja hitleryzmu w Austrii.

Partja narodowo-socialistyczna będzie rozwiązana. — Rewizje w „Domach Brunatnych“ w Wiedniu i liczne aresztowania w całym kraju. — Rząd austriacki nie będzie tolerował „bandyckiej hołoty“.

## Ostre pogotowie wojska i policji.

Wiedeń, 13 czerwca.

Policja wiedeńska przeprowadziła wczoraj rewizje we wszystkich 59 Domach Brunatnych w Wiedniu. Druki, listy i materiały agitacyjne zostały skonfiskowane. Wszystkie Domy Brunatne zostały zamknięte i opieczetowane.

16 cudzoziemców odstawiono do aresztów policyjnych. Mają być oni w krótkim czasie wydaleny poza granice Austrii. 24 narodowych socjalistów, obywateli austriackich, aresztowano.

Narodowo - socjalistyczny „Soldaten-Bund“ został rozwiązany.

Należenie do partji narodowo-socialistycznej zostało żołnierzom surowo zakazane.

Dziś przed południem ma się zebrać rada ministrów w celu wydania zarządzeń, rozwiązujących partję narodowo - socjalistyczną,

zawieszających organa partji nar. - socjalistycznej i ustanowienia naczelnego komisarza bezpieczeństwa.

WIEDEN, 13 czerwca.

Minister austriacki Frey w związku z zamachem na dr. Rintelena i komendanta Heimwehry Steidlego, ogłosił komunikat, w którym powiada, że z całą bezwzględnością i energją będzie chronić Austrię przed obyczajami politycznymi, panującymi w Niemczech. Zwycajął te porównuje do zwyczajów dzikiego zachodu Ameryki, poczem mówi: — Łobuzy wszelkiego gatunku i odcięcia będą w ciągu najkrótszego czasu wypłenieni z Austrii. Oświadczam natomiast, przed całą opinją austriacką, że wszelkim awanturnikom wytrącimy w Austrii każdą broń z ręki. Dawałem sobie radę z innymi przeciwnikami i z HOŁOTĄ BANDYCKĄ I MORDER-

CZA NIE BEDE SOBIE ROBIŁ ŻADNYCH CEREGIELI.

Wiedeń, 13 czerwca.

(Pat) — Garnizon wiedeński i policja znajdują się cały dzień w ostrem pogotowiu. Na placu bohaterów, w pobliżu Burgu, obozuje kompanja piechoty z karabinami maszynowymi. Wszystkie gmachy publiczne i obiekty wojskowe, znajdują się pod strażą wojska.

Dyrektor policji wezwał dziś wszystkich posłów narodowo-socialistycznych do sejmiku wiedeńskiego w liczbie 15 i poddał ich szczególnemu badaniu.

Po kilkugodzinnem badaniu, wypuszczono ich ze względu na nietykalność poselską, na wolność, oddając ich jednak pod ścisły nadzór policyjny.

## Nowe zamachy bombowe.

### Zamachowcami są narodowi socjaliści.

Wiedeń, 13 czerwca.

(Pat) — Dzisiaj rano, dokonano zamachu bombowego na jeden ze sklepów wiedeńskich. Urządzenie sklepu zostało zupełnie zdemolowane. Dochodzenie wykazało, że zamachu dokonali dwaj narodowi-socjaliści. — W Salzburgu aresztowano dwie osoby, podejrzane o dokonanie tego zamachu.

Równocześnie rzucono bombę w pobliżu domu skautów katolickich, znalaziono również bombę w parku zamkowym w Schoenbrunnie. Stwierdzono, że we wszystkich zamachach posługiwano się bombami tego samego typu.

## Austria prosi Anglję o interwencję w konflikcie z Rzeszą

Londyn, 13 czerwca (PAT).

Ostatnie wypadki w Austrii wywołały w londyńskich kołach rządowych zaniepokojenie. Kanclerz Dolfus odbył dzisiaj dłuższą rozmowę ze stałym podsekretarzem stanu w Foreign Office i prosił o pomoc rządu brytyjskiego w celu niedopuszczenia do grożącego kon-

fliktu austriacko-niemieckiego.

Foreign Office obiecać miało kanclerzowi poparcie i gotowość pośredniczenia pomiędzy Austrią i Niemcami, oczywiście jednak nie byłoby to w formie wyraźnej interwencji, lecz tylko „przyjacielskiego“ zwrócenia uwagi rządu niemieckiego.

Wiedeń, 13 czerwca (PAT).

Komunikat urzędowy donosi, że na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem wicekanclerza Winklera zajmowano się sprawą wypadków ostatnich dni w Wiedniu.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie ministra bezpieczeństwa, dla którego postanowiono powołać specjalnych dyrektorów bezpieczeństwa.

Zatwierdzono cały szereg postanowień ministra bezpieczeństwa i ministra wojny co do opanowania sytuacji.

Dalej uchwalono, że urzędnicy państwowi, krajowi i miejscy nie mogą być członkami stronnictwa narodowo - socjalistycznego.

Wiedeń, 13 czerwca (PAT).

Dzisiaj po poł. zjawił się w imieniu stronnictwa narodowo - socjalistycznego poseł Frauenfeld w urzędzie kanclerskim i złożył wobec kanclerza Winklera oświadczenie, że narodowi socjaliści nie pozostają w żadnym związku z wypadkami ostatnich dni i ubolewał z powodu dokonania zamachów.

Poseł Frauenfeld zaprotestował przeciw zamknięciu „Domów Brunatnych“ i domu bojówek narodowo-socialistycznych.

Wicekanclerz Winkler oświadczył Frauenfeldowi, że protest jego przedłożony kanclerzowi.

## Dramatyczne aresztowanie

### posła do Reichstagu.

Wiedeń, 13 czerwca.

(Pat) — Wszystkie Domy Brunatne w całej Austrii, zostały zamknięte i opieczetowane. Dokonano licznych aresztowań przywódców narodowo-socialistycznych. Ci z aresztowanych, którzy są cudzoziemcami, będą wydaleny z Austrii.

Dramatyczny przebieg miało aresztowanie posła do Reichstagu Habicha, męża zaufania Hitlera. Habich, otrzymawszy poufną wiadomość o mającym nastąpić aresztowaniu wraz ze swymi czterema przyjaciółmi, zabarykadował się w swojej willi w Linzu.

Policja usunęła barykady i weszła do willi, aresztując Habicha i jego towarzyszy. Habich oświadczył, że ustępuje przed przemocą i zaprotestował przeciw aresztowaniu, powołując się na swój paszport dyplomatyczny, którego rząd austriacki, jak wiadomo, nie uznaje.

# Mac Donald w objęciach Hitlera.

Nowe Niemcy zostały uroczyście omyte z wszelkich grzechów i przestępstw, zrehabilitowane coram publico, Hitler i jego paladyni wyświęceni na apostołów idei pokoju, równości, sprawiedliwości. Pakt czterech, jak ongi maternihowski pakt t. zw. świętego przymierza, sprawił to, iż przemienił zarodziejsko Szawła w Gawła. Jak w 19-tym stuleciu pakt wiedeński ułożył z cara Wszechrosji, z króla pruskiego i cesarza austriackiego aniołów, tak w 20-tym stuleciu pakt czterech wybielił i rozgrzeszył Hitlera, wydał mu świadectwo „dobronrajstwa”, mówiąc stylem ś. p. Iłowajskiego:

Ciekawy to dokument współczesny, ów pakt czterech. Jak zapewniają, uspokajają opinię europejską ci, którzy go podpisali, nie pociąga on za sobą żadnych konsekwencji politycznych, nie grozi żadną zmianą statusu terytorjalnego w Europie — słowem nie wnosi żadnych inowacyj do granic starego kontynentu, ba, nawet przekreśla Ligi Narodów.

Dlaczego i pociąga w takim razie podważano ten pakt? Dlaczego spierano się o jego zawzięcie o taką a nie inną redakcję jego artykułów? Kwestja byłaby niezrozumiała, gdyby nie wyznawała rzeczywistości europejskiej, która zupełnie wyraźnie tłumaczy ułomność między wierszami treść paktu czterech, wydobywa na wierzch jego intencje, demaskuje zatajone pożądanienia i chęci niektórych kontrahentów.

Głównymi inspiratorami paktu czterech są Włochy i Niemcy, dwójka tygrysy głodnych co zachłannych kontrahentów. Jednemu i drugiemu partnerowi chodzi o zrewidowanie granic

jednemu i drugiemu zależy jaknajbardziej na zdobyciu odszkodzeni terytorjalnej dla swoich dalekosiężnych planów i programów imperjalistycznych: Italji — o rozszerzenie posiadłości kolonialnych, Niemcom — o ekspansję na Wschód.

Bez wojny, w warunkach istniejących, urzeczywistnić to się nie da. Biblijny makler - pacyfista, Macdonald, pragnie zapobiec wojnie za wszelką cenę, a w każdym razie za cenę korzyści dla W. Brytanji arbitrażu na kontynencie. Stąd, pod patronatem Macdonalda a z inicjatywy Mussoliniego, przy wyreżyserowanej z Rzymu grze Hitlera — doszedł do skutku pakt czterech. Pakt, którego intencją jakoby ma być pozostawienie wszystkiego jak jest — bez przedstawiania mebli w starej budzie europejskiej. Na dzisiaj — zapewne. Ale zasadniczo, przewodnią myślą paktu jest rewizja stanu posiadania trzecich, tych, którzy siedzą w Lidze Narodów, a nie uczestniczą w zebraniu grubej czwórki.

Najważniejszym, najistotniejszym czynnikiem według prawdziwej treści paktu czterech ma być czas. Czas, który upływając, pozwoli trzeciej Rzeszy na uzbrojenie się takie, że żądania jej staną się odrazu „etyczne” i „moralne”, czas, który pozwoli Italji wynaleźć sposoby zredukowania zbyt wielkich posiadłości kolonialnych Francji na korzyść własną, czas, który ułatwi W. Brytanji wygrywanie wpływów w łonie czterech dla umocnienia własnego stanowiska arbitra i zwalczania antagonizmów poza Europą cudzym kosztem.

Największą korzyść doraźną wyciągnął z paktu czterech rząd trzeciej Rzeszy, który został oczyszczony z

wszystkich zarzutów i epitetów, jakimi go obdarzyła agielska Izba Gmin na pamiętnym posiedzeniu majowym. Niemcy Hitlera, Goeringa, Fricka, Roehma stały się odrazu „hoffähig”, odpuszczono im wszystko ryczałtem.

Gdy na oficjalnym froncie odegrało pastorałkę idyliczną w guście paktu z Locarno, gdy Hitler pod dyktando z nad Tybru wygłaszał mowę naspikowaną truflami humanitaryzmu i tolerancji, na froncie wewnętrznym Niemiec odbywało i odbywa się bez przerwy „odrodzenie narodowe”.

Nowe Niemcy przemawiają językiem bardzo obiecującym i obrazującym bez reszty stan ducha i pozom umysłowy mieszczaństwa — nie tylko zresztą niemieckiego. Hitlerowski minister oświaty na Prusy, p. Rust, w przemowie o zadaniach kulturalnych rządu, gdy rzecz doszła do teatru, wyraził się tak:

„Rozumie się samo przez się, iż nie można stale nakazywać odwiedzania teatru, tak, jak się nakazuje żołnierzom bywać w kościele”.

„Rozumie się samo przez się!”...

Kto z rodaków p. Macdonalda lub Deladier'a odczuje i zrozumie feldfelblowską zgrzyotę Rusta - Himmelstossa, zawartą w żalosem wyznaniu: „nie można stale nakazywać”...

W ujętych w żelazne kleszcze terroru Niemczech, pod dyktandem Hitlera „rozumie się samo przez się” nie tylko sen p. Rusta o powszechnych koszarach, ale i cyniczna szczerłość p. Kube, wiceprezesa sejmiku pruskiego, który ustrój Niemiec określił takim stylem:

„U nas, w trzeciej Rzeszy, nie ma sporów w kwestji monarchji. Monarcha jest wszechwładca, a tym jest u



Naturalny kolor blond i jedwabisty połysk przez Shampooon-Pixavon z rumiarkiem.

Fabryka i Zarząd: Lwów, Szwedzka 3.

nas Adolfa Hitlera”.

W tych Niemczech triumfującej dyktatury spauperyzowanego mieszczaństwa „rozumie się samo przez się” i takie określenie sytuacji:

„Były redaktor jednego z największych dzienników, 38 lat, Aryczyk, b. oficer frontowy, dziennikarz kierunku humanitarno - liberalnego, a przeto pozostający obecnie bez zajęcia, poszukuje jakiegokolwiek pracy”... — („Frankfurter Zeitung”, 30 maja r. b.).

Takie czy inne oblicze nowych Niemiec nie przeszkadza jednak rządowi Italji i W. Brytanji w dyskutowaniu możliwości politycznych, które mogą wynikać w bliskiej przyszłości z posługiwania się w grze imperjalistycznej kartą niemiecką.

I dlatego też Pakt Czterech doszedł do skutku. W. P.-ski.

## Wiązek b. formacji polskich na Wschodzie.

Warszawa, 13 czerwca. Pod przewodnictwem generała broni Józefa Zeligowskiego, odbywały się w lokalu związku legionistów warszawskich międzyzwiązkowe konferencje porozumiewawcze w sprawie utworzenia związku dla byłych polskich formacji na Wschodzie.

W konferencjach brali udział przedstawiciele legionistów puławskich, uczestnicy b. pierwszego korpusu, kaniowczy i żeligowczyków, murmańczyków, „Nacypolu”.

Utworzono trzy komisje dla opracowania zasad organizacyjnych i statutu.

## Lot dookoła Europy.

Królewiec, 13 czerwca. Lotnicy angielscy Pike i Griffith, odbywający lot dookoła Europy wylądowali popołudniu nieoczekiwanie w Królewcu.

O godz. 16.45 wystartowali do dalszej trasy do Kowna. Dalsza trasa ich lotu prowadzi przez Helsingfors, Sztokholm, Kopenhagę, Hamburg zpowrotem do Londynu.

## Miljard marek zatrudnienie bezrobotnych.

Berlin, 13 czerwca. Ministerstwa pracy i finansów Rzeszy zajmują się obecnie sprawą rozdania przewidzianych na zatrudnienie bezrobotnych środków finansowych w kwocie 1000 miliardów marek.

Związku z tem rozważany jest projekt zlikwidowania powołanego do życia byłego kanclerza Schleichtera kojarzającego Rzeszy dla spraw zatrudnienia bezrobotnych, na którego czele stał dotychczas dr. Goercke.

# Mattern leci do Alaski

## Dramatyczny przebieg lotu nad Syberją.

Moskwa, 13 czerwca. Dalsze szczegóły lotu Matterna na odcinku Ruchłowo-Chabarowsk są następujące:

Po rozpoczęciu lotu, Mattern lecąc w gęstej mgłę, zablądził i wkrótce znalazł się nad morzem ochockim, pokrytym lodem. Samolot pokrył się warstwą lodu. Po dłuższym błądzeniu, lotnik postanowił powrócić do Chabarowska w celu

lepszego zorientowania się w warunkach meteorologicznych. Po dłuższym locie w linii zygzakowatej, Mattern znalazł się nad Sofijskiem, nie mógł jednak odrazu lądować w ciemności w nieznanych warunkach i krążył w powietrzu do rana.

Zaraz po wylądowaniu i po wyjściu z kabiny, przemęczony lotnik zasnął. W Sofijsku uzupełnił on zapas paliwa. Wo-

bec niemożności otrzymania na miejscu oliwy lotniczej, Mattern zabrał ze sobą zapas tej oliwy, która okazała się w późniejszym locie doskonałą.

W tych warunkach lotnik osiągnął Chabarowsk. Lotnik mówi ze szczerym entuzjazmem o serdeczności i sympatji, którą mu okazywano na całym terytorjum Związku Sowieckiego. Z Chabarowska, lotnik wyruszył do Nome na Alasce, zamierzając przebyć tę odległość bez lądowania.

## Krwawa dyskusja polityczna. 8 zabitych i 100 rannych.

Meksyk, 13 czerwca. Na zebraniu politycznym w mieście Zitaguaro doszło do strzelaniny, w której 8 osób zostało zabitych, a 100 odniosło rany.

Dyskusja na zebraniu toczyła się wokół kampanji wyborczej, przyczem prze-

ciwnicy zaciętrzewili się do tego stopnia, że poczęli się nawzajem ostrzeliwać. Większość jednak ofiar jest z pośród osób bezpośrednio nie zainteresowanych. Po mieście krąży patrol wojskowy. — Aresztowano wiele osób, w tej liczbie burmistrza miasta.

## Samobójstwo amerykańnika w Gdyni

Na kilka minut przed dokonaniem strasznego czynu desperat bawił się z wnuczką

Gdynia, 12 czerwca. Przed domem Kurra przy ul. Śląskiej w Gdyni wystrzałem z rewolweru w skroń pozbawił się życia 63-letni obywatel amerykański, Michał Stopkiewicz.

Denat w porze zimowej ub. r. przybył ze Stanów Zjednoczonych do syna swego, a ostatnio nosił się z zamiarem powrotu do Ameryki.

Na kilka minut przed zamachem sa-

mobójczym starzec bawił się przed domem ze swą małą wnuczką. Z pozostałych przez samobójcę listów do rodziny wynika, iż denat od dłuższego czasu cierpiał na rozstrój nerwów, pod wpływem którego popełnił samobójstwo.

Na miejsce samobójstwa przybył zastępca kierownika Komisarjatu policji asp. Tomasiak, oraz lekarz pogotowia ratunkowego, który stwierdził zgon.

## Goście jugosłowiańscy w Krakowie.

Kraków, 13 czerwca. W trzecim dniu pobytu gości jugosłowiańskich o godz. 13.30 odbyło się w Hotelu Francuskim śniadanie wydane przez wojewodę Kwaśniewskiego, którego zastępował wicewojewoda Bilek.

W czasie śniadania wicewojewoda Bilek i prezes senatu jugosłowiańskiego, Franciszek Novak, wygłosili przemówienia, wskazujące na analogie historyczne i serdeczne stosunki między obu narodami.

Przemówienia zakończono na chwalebny i pomyślny dla obu narodów. Przemówienia były żywo oklaskiwane.

## Trzy głowy spadły pod toporem kata.

Berlin, 13 czerwca. Na podwórzu berlińskiego więzienia Ploetzensee odbyła się dzisiaj egzekucja ścięcia toporem trzech skazańców, którzy wspólnie dokonali zabójstwa szofera taksówki na jednej z ulic Berlina.

# MANIFESTACJA PRZYJAZNI

## polsko-czechosłowackiej.—Na wiecu w Pradze, zorganizowanym przez wielkie stronnictwo czechosłowackie, mówcy domagali się ścisłej współpracy z Polską w sprawach politycznych i gospodarczych. (Oryginalna korespondencja „Republiki”).

Praga, w czerwcu  
Przed kilku dniami odbyło się w Pradze manifestacyjne zgromadzenie ludowe, zwołane przez czechosłowackie stronnictwo narodowo - demokratyczne pod hasłem współpracy z Polską. W manifestacji tej, prócz bardzo licznie zebranej publiczności czeskiej, wzięli udział przedstawiciele praskich placówek dyplomatycznych państw słowiańskich i Rumunii, jakoteż przedstawiciele emigracji rosyjskiej w Pradze. Poselstwo Polskie w Pradze reprezentowali: radca legacyjny Hładki oraz attache wojskowy pplk. dypl. Czerwiński, którzy zjawili się na zebraniu na czele urzędników poselstwa i konsulatu.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, prezesa lokalnej organizacji narodowo - demokratycznej przemówił czechosłowacki minister handlu i przemysłu dr. Matousek, domagając się w gorących słowach ścisłego zbliżenia i współpracy czesko - polskiej na polu gospodarczym i kulturalnym.

W długim i rzeczowym przemówieniu wskazał minister Matousek na niezwykle trudne położenie gospodarcze, w jakim znalazły się Polska i Czechosłowacja w obecnych czasach, kiedy wszystkie państwa odgradzają się wysokimi barierami celnymi, ograniczającymi dewizowami, wybudowaniem systemu reglamentacyjnego i t. p. Oba bratnie narody winny dążyć do porozumienia i połączenia, by móc wspólnie stawić czoło grożącemu im z zachodu germanizmowi. W Europie zaczyna się ostatnio wytwarzać przedwojenna psychologia, tworzyć się zacięta gospodarcze jednostki, które chcą przodować i dyktować innym. Najbliższa przyszłość dopiero pokaże, czy słuszną była polityka Małej Ententy, w związku z zajęciem przez nią ostatnio stanowiskiem wobec paktu czterech, czy stanowisko to nie było błędne.

Rozwój ostatnich wypadków politycznych — świadczy zdaniem min. Matouska najlepiej o tem, że Polska dobrze pojęła psychologię Niemców, jej stanowisko bowiem jest najbardziej jasne i zdecydowane i może służyć pod tym względem za wzór Czechom. Błędna europejska polityka ustępliwości wobec Niemców pozwoliła im osiągnąć dotychczas wszystko, czego się domagali, a rezultatem tej polityki jest bieg wypadków w Niemczech od Brüninga aż do Hitlera. W Niemczech nawet socjalny demokrat jest bardziej nacjonalistyczny, niż częstokroć nacjonalści w innych krajach.

Minister Matousek przyznaje, że ścisłe porozumienie z Polską napotyka na bardzo poważne trudności, ponieważ interesy obu tych państw w wielu dziedzinach kolidują, stwierdza jednak kategorycznie, że do porozumienia takiego może i musi dojść, a wszelkie przeszkody, stojące na drodze do tego porozumienia, muszą być usunięte. Minister Matousek powołuje się na słowa czeskiego ministra rolnictwa Hodży, który w swoim czasie oświadczył, że Czechosłowacja powinna zawrzeć z Polską unję celną.

Dalszym prelegentem był dr. Rasin, jeden z przywódców młodego pokolenia czeskiej narodowej demokracji, syn pierwszego czechosłowackiego ministra skarbu, zmarłego tragicznie przed 10 laty od kuli czeskiego komunisty. Dr. Rasin, wypróbowany polonofil, wysuwający się na czoło życia politycznego w Czechosłowacji, rozpoczął swoją przemowę od przedwojennego stosunku Czechów do Słowian w ogólności, konstatając, iż stosunek ten ograniczał się przede wszystkim do rusofilizmu, Czesi bowiem widzieli swój ideał w mocarstwem stanowisku Rosji i tylko stamtąd oczekiwali poparcia i obrony przed germanizacją, podczas gdy polacy równocześnie uginali się pod gospodarczym i kulturalnym uciskiem słowiańskiej Rosji. Drobnie spory powojenne między

Polską a Czechosłowacją zostały już dawno zlikwidowane i Czesi winni się dzisiaj przede wszystkim oprzeć o Polskę, która jest na najlepszej drodze do zajęcia mocarstwowego stanowiska w Europie, będąc przytem najsilniejszym i największym państwem słowiańskim. Błędna była dotychczasowa polityka czechosłowacka, której orientacja skłaniała się raczej ku Niemcom niż ku Polsce, która prowadzi zdecydowaną politykę narodową a jej niezawisły byt i potęgę stanowi zarazem gwarancję istnienia niezawisłej Czechosłowacji.

Ostatni z przemawiających dr. Dusek apeluje do społeczeństwa czechosłowackiego, aby starało się bliżej poznać Polskę i Polaków, dążenie bowiem do zbliżenia obu bratnich narodów winno przede wszystkim przejawiać się wśród

ludu, wśród szerokich warstw społeczeństwa. Prelegent przedstawił zebranym historyczną rolę Polski, broniącej zachodnio - europejskiego dorobku kulturalnego przed barbarzyństwem wschodu oraz stanowiącej przedmurze Słowiańszczyzny przed napierającym od wieków germanizmem. Skreślił słuchaczom obraz ciężkich zmagañ Polaków w czasie wojny światowej, zdobywających wolność Ojczyzny krwią i orężem pod władzą Marszałka Piłsudskiego, jakoteż niezmiernych wysiłków i ogromnej pracy, wykonanej w Polsce pod kierownictwem Marszałka Piłsudskiego w latach powojennych nad odbudową zniszczonego kraju i utrwaleniem mocarstwowego stanowiska państwa. Polska jest dziś jedynym mocarstwem słowiańskim, bez jej woli nie można dziś

nic przedsięwziąć w Europie, ani przeciw Polsce, ani przeciw Słowiańszczyźnie. Upadek Polski oznaczałby dalszy pochód germanizmu na wschód lub też komunizmu na zachód.

Prelegent oświadcza się za połączeniem Polski z Małą Ententą, w której Polska powinna objąć kierownicze stanowisko. Tylko w taki sposób będzie można unicestwić rewizjonistyczne praktyki Niemców, którym imponuje twarzą da pięść, chroniąca prawo.

Radca legacyjny Hładki w krótkkich i serdecznych słowach podziękował prelegentowi, kończąc swoje przemówienie hasłem „w jedności siła”.

Następuje szereg przemówień delegatów miasta Pragi, różnych związków i stowarzyszeń, reprezentantów młodzieży akademickiej, poczem uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której zebrani Czechosłowacy w obecności przedstawicieli wszystkich narodów słowiańskich protestują przeciw naruszeniu traktatów pokojowych i rewizji granic, jakoteż przeciw paktowi czterech oraz domagają się połączenia się Małej Ententy z Polską. Zgromadzeni wzywają w swej rezolucji rządy odnośnych państw do utworzenia bloku państw słowiańskich z Czechosłowacją, Polską, Jugosławiją, Bułgarią i Rumunią oraz apelują do rządów tych państw, aby stanęły w obronie gniebionych przez Niemców Serbów Łużyckich w wypadku gdyby to nie pomogło, aby postępować z mniejszościami niemieckimi w państwach słowiańskich tak, jak postępowali Niemcy z tym najmniejszym narodem słowiańskim.

Zebranie odbyło się w uroczystym nastroju i przetworzyło się w prawdziwą manifestację na rzecz Polski i zbliżenia polsko - czechosłowackiego.

R-r.

### Zjazd Zw. Rezerwistów.



Ubiegłej niedzieli odbył się w Łodzi zjazd zw. rezerwistów, w którym m. in. wzięli udział, widoczni na naszym zdjęciu: p. wojewoda Hauke-Nowak, gen. St. Małachowski, b. min. Downarowicz, wicewojew. Potocki oraz prez. Piłkowski.

## Policjant zamordowany

### Tajemniczy zbrodniarz zdołał zbiec. — Władze zarządziły za nim pościg.

Katowice, 13 czerwca. Wczoraj około godz. 8 wieczorem w lesie pod Halembą dokonano krwawego zabójstwa.

W pewnej chwili starszy posterunkowy policji wojewódzkiej Edward Copik podszedł do jakiegoś podejrzanego osobnika, będącego w towarzystwie kobiety i chciał go wylegitymować.

Ten zamiast wyjąć legitymację, dobył z kieszeni rewolweru i oddał dwa strzały.

**KŁADAC POSTERUNKOWEGO TRUPEM NA MIEJSCU.**

Cabik służył na posterunku policji w Halembie. Jako sprawca tej zbrodni podejrzany jest Roman Jarkulisz, 32-letni mieszkaniec Czarnego Lasu, zam. przy ul. Kazimierza 6.

Jak stwierdziło wstępne dochodzenie, Jarkulisz nocy wczorajszej bawił w

towarzystwie 35-letniej Jadwigi Landek, żony kolejarza, zamieszkałej w Starej Kuźni. Wszelkie poszlaki wskazują, że właśnie Jarkulisz jest mordercą posterunkowego.

Jarkulisz po dokonaniu czynu prawdopodobnie skradł posterunkowemu broń służbowa kaliber 7.65 mm. marki „Ortges”.

Zabójca wraz z towarzyszką zbiegł. Główna komenda policji województwa śląskiego w Katowicach wyznaczyła nagrodę w wysokości 1000 zł dla tych osób, które w jakikolwiek sposób przyczynią się do ujawnienia i ujęcia sprawcy.

Wszelkie informacje w tej sprawie należy kierować do urzędu śląskiego w Katowicach lub do najbliższego urzędu policyjnego.

**Kino-teatr**  
**SPLENDIO** film prod. **Sowkino - Moskwa**  
30-2  
p. t. **Wiejskie grzechy**  
**Ostatnie dni!** Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 i 80 gr.

**LUNA** „PRÓBA MIŁOŚCI”  
Dziś i dni następnych!  
Miłosny dramat tancerki, która przez próbę ognia zdobyła człowieka ukochanego. W roli gł. **MIRIAM HOPKINS**. — Nadprogram. — Ceny miejsc niższe. — Początek o g. 4-ej po poł. w sob. i niedz. o g. 12 w poł.

**KATOL: ZABIA**  
robactwo, owady

**WYCIEZKI ULGOWE.**  
Łódzki oddział Wagons-Lits Cooki urządza w bieżącym tygodniu następujące wycieczki i ulgowe przejazdy:  
**do Warszawy:** odjazd w czwartek o godzinie 7.28 z dworca Kaliskiego, a powrót tego samego dnia o godz. 23. Oplatą za przejazd w obie strony zł. 9.60;  
**do Łowicza:** odjazd w czwartek o godzinie 8.10. Oplata za przejazd w obie strony zł. 3;  
**do Lwowa:** odjazd w piątek, dn. 16 o godz. 20.08 z dworca Kaliskiego, a odjazd ze Lwowa w niedzielę, dnia 18 o godzinie 23.30. Oplata za przejazd w obie strony wynosi 31.50;  
**do Katowic:** odjazd w sobotę, dn. 17 o godz. 17.40 z dworca Fabryczn. nie bezpośrednim, a powrót z Katowic w niedzielę o godz. 0.26. Oplata za przejazd w obie strony zł. 19.90;  
**do Truskawca:** odjazd w niedzielę, dnia 18 o godz. 20.08 z dworca Kaliskiego. Oplata wynosi zł. 22.80;  
**do Zakopanego:** odjazd dziś, w środę o godz. 1-ej w nocy bezpośrednim wagonem do Zakopanego.  
Bilety na wyżej wspomniane wycieczki nabyć można w Wagons-Lits Cooki przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64 od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór.

**PIERWSZE MATURYZYSTKI.**  
Wczoraj ukończone zostały egzaminy maturalne w gimnazjum Tow. „Kultura”, które w bieżącym przeszło w ręce Stow. Szkolnego im. Marii Konopnickiej i od przyszłego roku szkolnego będzie nosić nazwę „Gimnazjum im. Marii Konopnickiej”.  
Do egzaminów maturalnych stanęło abiturientek. Matury otrzymały: 1) Bobrowska, 2) Dorota Bojmarówna, 3) Czażnikówna, 4) Irena Komiczówna, 5) Pettówna, 6) B. Sochaczewska, 7) Szalkówna, 8) Lucja Szeniubertanka.



**KRONIKA**

Czerwiec: **14** SRODA

Dzisiaj Bazylego	
Jutro Boże Ciało	
Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.55
Wschód księżyca	00.00
Zachód księżyca	11.17
Długość dnia	15.44
Przybyło dnia	0.23

**Pobór rocznika 1912.**  
**Kto ma się stawić dziś.**

Dzisiaj, w środę, dnia 14-go czerwca b. r., przed komisją poborową Nr. 1 (Al. Kościuszki Nr. 21), powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkał na terenie 9-go komisariatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: H, Ch., I, J, K, L, Ł.

Tegoż dnia przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkał na terenie 13-go komisariatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: P, S, Sch., Sz., S.

**Rozpoczęły się wakacje.**  
**Koniec roku szkolnego.**

Zgodnie z zarządzeniem inspektora szkolnego w dniu wczorajszym zakończyły się lekcje we wszystkich szkołach, zarówno powszechnych, jak i średnich.

Wczoraj zajęcia w szkołach ograniczyły się do okolicznościowych przemówień i wydania cenzur. dziś zaś odbędą się popisy w poszczególnych szkołach po zakończeniu roku szkolnego.

Normalne zajęcia szkolne, zgodnie z rozporządzeniem władz szkolnych rozpoczyna się 20-go sierpnia b. r.

Ponieważ 20 sierpnia przypada w roku bieżącym na niedzielę, normalne zajęcia rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 21 sierpnia r. b.

**Żywcem pogrzebany**  
**Straszny wypadek w Rudzie Pabjanickiej**

(gr) Niezwykle tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj w Rudzie Pabjanickiej. Na posesję przy ulicy Piłsudskiego Nr. 35, własności Walerjana Borowickiego, przybył wczoraj robotnik Jan Mospanek, zamieszkały przy ul. Zagłoby na Chojnach, by rozpocząć prace wokół budowy studni.

Gdy Mospanek znajdował się na dnie wykopanego dołu, który był zapoczątkowaniem roboty, nagle źle zabezpieczona ziemia osunęła się i nieszczęśliwy robotnik został zasypany.

Przybyła niezwłocznie straż ogniowa i policja przystąpiła do odkopywania zawałonego robotnika, jednak roboty trwały tak długo, że jest mało danych, czy Mospanek nie przyplacił tego strasznego wypadku życiem.

**Niezwykły wypadek.**  
**Zmarł w chwili składania przysięgi.**

W Piotrkowie zdarzył się niezwykle wypadek, w czasie sądu rabinackiego, jaki miał miejsce w sporze między 2-ma żydami, a mianowicie Joslem Schulmanem, właścicielem posesji i Jossem Ritterbandlem, zajmującym w jego domu mieszkanie i sklep, w którym prowadził handel obuwia.

Spór był przedmiotem rozpoznawania sądu grodzkiego w Piotrkowie, przyczem zapadł wyrok, przyznający eksmisję Schulmanowi.

Ritterbandl odwołał się do sądu rabinackiego. Gdy obaj sądzący się składali przysięgę przy czarnych świecach, Schulman nagle padł z krzykiem na ziemię i w kilka minut zmarł nie odzyskawszy przytomności, mimo ratunku.

Przyczyną zgonu był atak sercowy. Wśród sfer żydowskich utwierdziło się mniemanie, iż zaszedł widomy znak dopustu Bożego, przyczem sąd rabinacki, postanowił przyznać Ritterbandlowi wieczystą dzierżawę mieszkania w domu zmarłego Schulmana.

**PO MATURZE — DO WOJSKA!**

Władze szkolne doradzają młodzieży odbycie służby wojskowej przed rozpoczęciem studjów wyższych.

**Kilka wskazówek dla maturzystów.**

(i) Rok rocznie, gdy kończą się egzaminy dojrzałości, władze szkolne wydają do abiturjentów komunikaty, zachęcające do odbycia obowiązkowej służby wojskowej przed wstąpieniem na wyższe uczelnie. I w tym roku komunikat taki, podpisany przez podsekretarza stanu w ministerstwie oświaty p. K. Pierackiego, nadszedł za pośrednictwem kuratorów do wszystkich szkół średnich.

Rady te, udzielane przez najwyższą magistraturę szkolną abiturjentom, zasługują na największą uwagę. Wiadomo bowiem, że władze wojskowe nie udzielają odroczeń z powodu studjów do nieskończoności, aż do ukończenia wyższej uczelni. Wiekiem prekluzyjnym jest 23 rok życia. Jeśli do tego czasu akademik nie ukończył studjów, musi je bezapelacyjnie przerwać i włożyć na siebie mundur żołnierski, odbywając służbę w szkołach podchorążych rezerwy.

Wypadki, kiedy akademicy kończyli studia w tym okresie, należą do bardzo rzadkich. Kurs nauk na wyższych uczelniach jest trudny. Poza tem, warunki materialne naszych studentów nie są świetne i wymagają poświęcenia wiele czasu również na zajęcia zarobkowe, jak udzielanie lekcji i t. d. Wobec tego nie jest możliwe w przepisany czasie skończyć uniwersytet czy politechnikę. A chyba nie należy tłumaczyć, jak przykre konsekwencje pociąga za sobą półtoraroczna przerwa w studjach, jak trudno później, po ukończeniu służby wojskowej, powrócić do dalszych zajęć. Wiele się już zapomniało, wiele trzeba powtarzać na nowo i w konkluzji przerwa ta wynosi więcej aniżeli półtora roku. Czasami porót do wyższej uczelni staje się wręcz niemożliwy.

Jeśli jednak zdaży się nawet w określonym czasie ukończyć studia — później każdy chciałby jaknajprędzej rozpocząć praktykę — czy w szpitalu jako lekarz, czy aplikację jako prawnik, czy w fabryce — jako inżynier. A tymczasem czeka go jeszcze służba wojskowa, w czasie której wiele może się zmienić.

**Austria**

Kraj piękny i tani

**zaprasza Was do siebie!**

Historyczne miasta ■ Góry średnie i wysokie ■ Ciepłe jeziora ■ Kąpiele plażowe ■ Zróżdła lecznicze ■ Kąpiele termiczne ■ Koleje linewkowe ■ **Nadzwyczajne zniżki kolejowe!**

**Informacji udziela:**

Biurowo informacyjne „Wiedeń i Austria” Warszawa Wierzbowa 6

Biurowo podróży „Orbis” w Warszawie i we wszystkich jego filjach, tudzież wszystkie Biura podróży

100-2

I dlatego myśl, aby młodzież szkolna, po otrzymaniu matury, odbywała służbę wojskową, a dopiero później, gdy ten obowiązek jest spełniony, spokojnie kształcić się dalej, jest bardzo słuszną i celową. Zastanówić się nad nią powinny wszyscy bez wyjątku abiturjenci męskich szkół średnich.

Komunikat ministerstwa oświaty, o którym donosiliśmy powyżej, podaje nadto, w jaki sposób maturzyści mogą zgłaszać się obecnie do wojska. Oczywiście, mogą zgłaszać się jako ochotnicy. Dotyczy to maturzystów, należących do roczników 1913, 1914 i 1915. Ochotnicy mają prawo wyboru broni, wobec czego mogą się zgłaszać:

1. do piechoty,
2. do kawalerji — jedynie absolwenci szkół agrotechnicznych, umiejący obchodzić się z końmi,

3. do artylerji — absolwenci gimnazjów matematyczno-przyrodniczych,

4. do lotnictwa (na pilotów) — przedewszystkiem absolwenci cywilnych szkół pilotów, a inni ochotnicy warunkowo — w zależności od wyników badania w „Centrum badań lotniczo-lekarskich”,

5. do lotnictwa (w charakterze personelu technicznego) — absolwenci średnich szkół technicznych,

6. do saperów — absolwenci gimnazjów matematyczno-przyrodniczych, szkół technicznych i szkół włókienniczych,

7. do łączności — absolwenci szkół technicznych oraz absolwenci innych szkół średnich, posiadający świadectwa ukończenia kursów radiotechnicznych i telegraficznych lub radioamatorzy-krótkofalowcy, należący do Polskiego związku krótkofalowców oraz absolwenci gimnazjów matematyczno-przyrodniczych.

Absolwenci wydziałów mechanicznego i elektrycznego państwowej szkoły włókienniczej w Łodzi, mogą być przyjmowani do saperów i łączności.

Natomiast ochotnicy z cenzusem nie mogą być przyjmowani do czołgów, żandarmerji, samochodów pancernych, tabarów, samochodów, służby zdrowia, służby intendentury i marynarki wojennej. — Podania należy wnosić do P.K.U. najpóźniej do dnia 20 czerwca, o ile do tego czasu uzyskało się już świadectwo dojrzałości. Ci absolwenci, którzy świadectwo dojrzałości uzyskają po dniu 20 czerwca — mogą wnosić podania do dnia 1 lipca. Jest to ostateczny termin przyjmowania podań od szeregowych z cenzusem.

P. minister Pieracki nakazał podanie powyższego do wiadomości wszystkich uczniów, kończących w bieżącym roku gimnazja, seminarja nauczycielskie oraz szkoły zawodowe.

**Demonstracja bezczelności.**

**Pochód salonowych piesków, papug, kotków i małp.**

(s) W Warszawie odbył się onegdaj pochód pod hasłem „Dnia dobroci dla zwierząt”, któremu warto poświęcić kilka słów.

Na całym świecie, towarzystwa opieki nad zwierzętami ustaliły dzień poświęcony propagandzie na rzecz ludzkiego stosunku do zwierząt. Humanitarna akcja spotyka się z wielkim uznaniem. Odbywa się to jednak w sposób poważny i spokojny, bez pochodów i manifestacji, bez sztandarów i proklamacji, tak jak na towarzystwa tego rodzaju przystało.

W Warszawie dzieje się inaczej. Grupa rozhisteryzowanych ludzi już drugi rok z rzędu organizuje pochody przez ulice miasta. Wyprowadza odkarmione, białe szpice, pudle i ratlerki, wynosi papugi, gołębie i koty, czysto wykapane, ze wstążeczkami na szyi i z hasłem ciągnie przez najludniejsze ulice stolicy.

Pochód onegdajszymi trwał przeszło godzinę, budząc niesmak. Jest rzeczą niestychana, aby w chwilach, które

obecnie, przeżywamy, organizować tego rodzaju demonstracje. Gdy kryzys osiągnął swój punkt kulminacyjny, gdy rosna z dnia na dzień kadry bezrobotnych, głodnych i bezdomnych ludzi, dla których brak pomocy, urządzenie pochodów ulicznych sytych i odkarmionych piesków, dla wykazania wątpliwej ku nim miłości i dobroci, świadczy o całkowitym zaniku wszelkich kryteriów moralnych.

Nie zamierzamy bynajmniej występować przeciwko ochronie zwierząt, wręcz przeciwnie. Ale publiczne demonstrowanie tej krzywdy, gdy w każdym niemal domu żyje jedna przynajmniej rodzina, której życie wyrządziło najstraszliwszą krzywdę, świadczy tylko o wielkiej tępotce umysłowej ludzi, którzy przyczyniają się do tego rodzaju imprez. Krzykliwa filantropja zawsze była tylko pseudo-filantropja, tak samo jak i afiszująca się i obnosząca po ulicach dobroć — jest tylko pseudo-dobrocią.



**Znany roślinny PUDER ABARID**

wyrobiany obecnie w 12-ty kolorach. Zwracamy uwagę na nowe kolory, specjalnie — do opalanej cery: **Pêche-foncé, Mandarine i Ambrée.** Puder Abarid o subtelnym zapachu nie psuje cery, nie zatyka por skóry, doskonale przylega, odświeża i matuje cerę.

**Nieścista i nieaktualna**

(g) Jedna z agencji reporterskich lanowała w dniu wczorajszym wiadomość o rzekomych wielkich nadużyciach w jednym z największych łódzkich przedsiębiorstw przemysłowych. Jak zdolałiśmy ustalić — wiadomość ta jest o tyle nieścista i nieaktualna, że dotyczy wypadków zeszłorocznych, o rozmiarach zresztą o wiele skromniejszych, które będą wkrótce przedmiotem rozprawy sądowej.

**Dyżury aptek.**

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), Z. Steckela (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (ul. Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).



TEATR MIEJSKI

„Dziewczęta w mundurkach” idą codziennie przy nadkompletach. Przyczynia się do tego pierwszorzędną grą całego zespołu z niezrównaną Jadzią Andrzejewską w roli Manuelli.

W czwartek o godz. 4-cj po poł. po cenach najniższych raz jeszcze jeden rewelacja J. Topy „Fräulein Doktor”.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych wieczorem bawi publiczność zebrałą w Teatrze Letnim w parku Staszica, arcywesoła, skrzęcająca werwą i humorem farsa Laeroma „Edison lub Al Capone”.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś i codziennie o godz. 8.45 wieczorem ciesząca się niesłabnącym powodzeniem arcywesoła krotkoczasowa St. Tureckiego w 3-ach aktach p. t. „Czar munduru”. Reżyserii J. Piłarskiego. Udział biorą: J. Tomaszewska, L. Piłarska, D. Bartosiewiczówna, J. Piłarski i A. Górecki.

Bilety w cenie od 40 groszy do zł. 1.50 do nabycia w kasie teatru.

Z TEATRU „SCALA”

Dziś, w środę, w dalszym ciągu oświecają się kolosalnym powodzeniem sztuka Kalmanowicza „Taki jest zyciel...”

Jutro, w czwartek, zostanie powtórzona o godzinie 12-ej w południe i o 9-ej wieczorem największa sensacja teatralna „Matka i Teściowa”, która w naszym mieście osiągnęła nienotowany sukces, z znakomitymi gośćmi Lucy i Miszą German w rolach głównych.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

ŚRODA, dnia 14-go czerwca.

11.57-12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.

12.05-12.25: Muzyka z płyt gramofonowych.

12.25-12.35: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.

12.35-12.55: Muzyka z płyt gramofonowych.

12.55-13.00: Dziennik Południowy.

13.00-13.05: Odczytanie programu na dzień bieżący.

13.05-14.55: Przerwa.

14.55-16.00: Muzyka z płyt gramofonowych.

W przerwach komunikaty łódzkie i lokalne wiadomości bieżące.

16.00-17.00: Transmisja z Cieszcina (park). Koncert popularny w wykon. Ork. Symfon.

17.00-17.15: Pogadanka aktualna.

17.15-18.15: Płyty gramofonowe.

18.15-18.35: Odczyt p. t. „Sport w starożytności” (z cyklu „Sport i wychowanie fizyczne”), wygłosi dr. Stanisław Lenkowiak.

18.35-19.10: Recital śpiewaczy Eugenjusza Mosankowskiego przy fortep. prof. L. Urstein.

19.10-19.20: Płyty gramofonowe.

19.20-19.35: Rozmaitości.

19.35-19.40: Odczytanie programu na dzień następny.

19.40-19.55: Kwadrans literacki: „Wyrok zajęcia” — fragment z powieści Adolfa Dygasiewskiego p. t. „Zajęcie”.

20.00-20.50: Muzyka lekka w wykon. Rositty Barrios (śpiew), Mieczysława Nihemana (wirtuoz na wielu instr.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).

20.50-21.00: Dziennik Wieczorny.

21.00-21.10: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

21.10-21.25: Płyty gramofonowe.

21.25-22.00: Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego i Adam Dobosz (tenor).

22.00-22.25: Muzyka taneczna.

22.25-22.35: Wiadomości sportowe.

22.35-22.40: Komunikaty meteorologiczne i pogody.

22.40-24.00: Muzyka taneczna z restauracji „Europa” w Cieszcinie.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30. PRAGA. „Don Kiszot” — opera Masseneta. Transmisja z Teatru Narodowego.

19.30. BRNO. „Chowańszczyzna” — opera Mussorgskiego. Transm. z Teatru Narodowego.

20.00. WROCŁAW. „Gdybym był królem” — opera komiczna Adama. Tr. z Teatru Miejskiego.

20.45. PARYŻ (Radio-Paris). „Les cents Vierges” — operetka Lecocq’a.

21.40. DAVENTRY. Koncert symfon.

Teatr „SCALA” Śródmiejska 15. Telefon 232-33.



DZIŚ o godz. 9 wiecz. M. Winder prezentuje znakomite gwiazdy Lucy i Misza German w sztuce TAKIE JEST ŻYCIE!...

JUTRO W CZWARTEK o godz. 12-ej w południe i o 9-ej wiecz. „MATKA I TEŚCIOWA” z LUCY I MISZĄ GERMAN.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

B. P.

LEON LANDAU

DOKTOR MEDYCyny,

przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w czwartek, dnia 15 czerwca 1933 roku o godzinie 12-ej w południe z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w neutulonym żalu

ŻONA, SYNOWIE, CÓRKA, SYNOWE, ZIEĆ, BRAT, WNUCZKI, WNUKOWIE I RODZINA.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

75-3

Wyrazy szczerego współczucia z powodu przedwczesnego zgonu

B. P.

DAWIDA JAKOBSONA

właściciela międzynarodowego biura ogłoszeń składa RODZINIE

Wydawnictwo „REPUBLIKA” w Łodzi

W dniu 13 b. m. rozstał się z tym światem po dłuższej chorobie nasz były współpracownik

b. p.

HENRYK GALSTER

W Zmarłym straciłmy gorliwego i sumiennego pracownika, który podczas długoletniej pracy saskarbił Sobie nasze pełne zaufanie, to też pamięć o Nim po wsze czasy zachowamy.

TKALNIA MECHANICZNA JAKUB KAMIŃSKI I S-KA właściciel JAKUB KAMIŃSKI.

Głęboko dotknięci przedczesną śmiercią kolegi naszego

b. p.

Henryka Galstera

wyrażamy pozostałej Rodzinie szczerze współczucie. PERSONEL I PRZEDSTAWICIELE firmy JAKUB KAMIŃSKI I S-KA właściciel JAKUB KAMIŃSKI.

Oszustwo prasowe hitlerowców Pod socjalistyczną firmą szerzą hitlerowskie „idee”

Wiedeńska „Arbeiterzeitung” donosi, że w tych dniach ma wyjść znowu „Vorwärts”. Nie będzie to dawny centralny organ niemieckiej partii socjalistycznej, lecz gleichhaltowany organ hakenkreuzlerowski, który skradł socjalistom tytuł ich dziennika centralnego. Jak wiadomo, „Vorwärts” zamknięty został zaraz po pożarze Reichstagu. Chciano bowiem z początku i socjalistów wnieść w ten rzekomy czyn zbrodniczy, okazało się atoli, że plan ten się nie uda, wobec czego nawet sędzia śledczy musiał zdementować wiadomość o współdziałaniu socjalistów w podpaleniu parlamentu. Mimo to „Vorwärts” nie mógł dalej wychodzić. Później skonfiskowano cały majątek niemieckiej partii socjalno - demokratycznej, a więc zajęto też i gmach „Vorwärtsu”, zakupiony przez partię w roku 1913 za trzy miliony marek. Do wydawnictwa wsadzono komisarza, który otrzymuje sowitą pensję za to, że właściwie nic nie robi. Obecnie hitlerowcy wpadli na pomysł, by wznówić wydawnictwo dziennika, który, rozumie się samo przez się, pod dawną firmą będzie tylko placówką hitlerystów.

Jest to druga tego rodzaju próba, od kilku dni bowiem wychodzi rzekomo komunistyczny dziennik wieczorny — „Welt am Abend”, jest napozór organem komunistycznym, pisze bowiem długo i szeroko o Rosji sowieckiej, ale ani jednym słówkiem nie atakuje obecnego regimenu w Niemczech, przeciwnie, między wierszami stara się przemycić nawet jego apoteozę. To samo ma spełnić „Vorwärts”, który ma być oszwabką socjalizmu, jak „Welt am Abend” jest oszwabką niemieckiego komunizmu. Zarząd grodzki Związku Strzeleckiego, pragnąc zebrać odpowiednie fundusze na wybudowanie wielkiej strzelnicy, zakupił w Teatrze Miejskim na środę, dnia 14-go czerwca b. r., przedstawił rewelacyjnej sztuki Winsloe „Dziewczęta w mundurkach”, w której jedną z głównych ról kreuje niezrównana, młodsiutka Jadzia Andrzejewska. Zakupując bilety do Teatru Miejskiego na środę, t. j. na dziś, możemy spędzić miłe i godnie wieczór, przychodząc równocześnie z pomocą Związkowi Strzeleckiemu, który czuwa nad wyrobieniem obywatelskim i wojskowym naszej młodzieży.

W przededniu „Święta Morza”

W związku z nadchodzącym w miesiącu bieżącym „Świętem Morza” obchodzonym rok rocznie w całym kraju „Polskie Radio” w przededniu zbliżających się uroczystości nadaje kilka odczytów.

I tak: dnia 21. 6. o godz. 17.000 viceprezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej p. Jan Dębski w prelekcji swej nawiaże do — „Morza i kolonji w życiu narodów”, kładąc nacisk na ważność dopiępu do morza dla każdego z krajów.

Dnia 22. 6. o godz. 19.40 red. Stanisław Poraj przypomni audytorjum radiowemu o związku panującym między „Pomorzem a Polską”, który przybierał rozmaite formy w różnych epokach historycznych.

Dnia 24. 6. o godz. 17.00 „O celach i zadaniach Święta Morza” mówić będzie p. Mieczysław Fularski. Tegoż dnia o godz. 18.15 dyr. J. Grabowski w obrazowy sposób, z udzieleniem praktycznych rad, opowie o wycieczkach „Kajakami na jeziorach i rzekach pomorskich”.

Busko--Zdrój

Busko--Zdrój jest ciągle jeszcze mało znanym kąpieliskiem o wielkich własnościach leczniczych. Dość przejrzeć tablicę porównawczą składników wód Biska i innych znanych i uznanych wód zagranicznych, by stwierdzić, że wody siarczano - slono-wapienne, zawierające sól gorzka i jod — są o wiele silniejsze o wiele skuteczniejsze od wód w Trentczynach, w Piszczanach i Aix les Bains. Wolny siarkowodór, zawarty jest w tych wodach w ilości przekraczającej wielokrotnie wody innych kąpielisk zagranicznych, cieszących się niesłusznie większym rozgłosem niż Busko.

Urządzenia kąpielowe są pomyślane bez zarzutu. W lazienkach panuje ład i porządek, pawilon do okładów kąpiel błotnych kończyn posiada dwa skrzydła. Wreszcie w Busku istnieje zakład przyrodolecznicy, zaopatrzony w urządzenia najnowsze i najdoskonalsze.

Szukający zdrowia w schorzeniach stawów, podagrze, wszelkiego rodzaju artretyzmie, chorobach skórnych, paralitycy i t. d. powracają po kuracji z Buska jak odmłodzeni.

Ceny w Busku są tanie, zakład jest pięknie położony — miejscowość leży o około 50 kilometrów od Kielc.

CZARODZIEJSKA NOC WENECKA.

W dniu 14 czerwca r. b. w parku w Helenowie każdy będzie mógł podziwiać przed siebie ognie polskich rakiet. Przygrywać tam będą dwie orkiestry symfoniczne. Na miejscu: dancing, restauracja, kawiarnia, lódki. — Początek zabawy o godz. 7-ej wieczorem.

Wstęp: 1 zł. dla wojskowych 50 gr. dla dzieci 50 gr. Komunikacja tramwajowa zapewniona.



D LACZEGO ZGRZESZYŁAM

wielki dramat życiowy.

W roli głównej, największa tragiczka nowych czasów

HELENA HAYES następczyni SARY BERNHARDT, wkrótce w CASINIE.

Uwagze wszystkich rodziców.

## Zmiana ustroju szkolnictwa.

Nie można ominąć szkoły powszechnej. — Po ukończeniu 6 oddziałów — 1 klasa szkoły średniej. — Co daje 7-my oddział.

### Rozpoczynamy 1-szy etap reorganizacji.

Dobiegający obecnie końca rok szkolny jest ostatnim, w którym nauczanie naszej dziatwy szkolnej odbywa się jeszcze według dotychczasowego systemu szkolnictwa.

Od wakacyj szkolnictwo polskie wkroczy w etap przełomowy — rozpocznie się bowiem stopniowa rozłożona na lat sześć reorganizacja ustroju, zapowiedziana ustawą z dnia 11. 2. 1932 roku.

Kwestja ta ma wielką wagę dla całego społeczeństwa, ze szczególni jej powinno być zaznajomione szczegółowo nie tylko nauczycielstwo, ale — w nieminiejszym stopniu — również rodzice uczącej się młodzieży. BOWIEM nieznanosć istotnych cech nowego ustroju szkolnictwa łatwo narazić może rodziców, zwłaszcza w obecnym okresie przełomowym, na szkody w postaci

utrąty całego roku szkolnego. Pierwszy etap reorganizacji polegać będzie na zniesieniu w szkołach średnich najniższych dwóch klas oraz na zastąpieniu dotychczasowej klasy trzeciej przez klasę pierwszą nowego typu. Ten szczegół był już przez nas w dłuższych artykułach omówiony.

7-klasowa szkoła powszechna będzie również nadal, w nowym ustroju szkolnictwa, obowiązywać wszystkie dzieci w wieku od lat 7 do 14. Zastąpić publiczną szkołę powszechną można jedynie uznaną przez państwo szkołą powszechną prywatną, wzgl. w wyjątkowych wypadkach (np. choroby) — nauką w domu.

Nie można będzie natomiast ominąć szkoły powszechnej przez oddanie od razu do szkoły średniej, jak to się często praktykowało, gdyż szkoła średnia, jak już wspomnieliśmy — nie będzie posiadała dotychczasowych klas I i II-ej, będących do pewnego stopnia odpowiednikiem wyższych oddziałów szkoły powszechnej.

Pozatem, jeśli chodzi o szkołę powszechną, pewnej modyfikacji ulegnie charakter i program oddziału 7-go. Oddział ten nabierze cech pewnego rodzaju nadbudówki, zamykającej całość kształt nauki, pobieranej w szkole po-

wszechnej i pogłębiającej wiedzę zdobyta w niższych oddziałach. Oddział 7-my jest więc przeznaczony dla tych, którzy nie mogą lub nie zamierzają kształcić się w dalszym ciągu t. j. po ukończeniu szkoły powszechnej w ogóle opuszczają mury szkolne.

Natomiast dla dzieci, które mają uczęszczać do szkoły średniej, nauka w szkole powszechnej kończy się w oddziale 6-tym. Świadectwo z ukończenia 6-ciu oddziałów daje prawo, po złożeniu egzaminu wstępnego, do zapisania się do klasy I-szej szkoły średniej, za-

#### Co za wspaniałe orzeźwienie

Jak niezwykle przyjemnie i trwale odświeża wspaniałe woda kolońska "4711"! Ta szlachetna, prawdziwa woda kolońska orzeźwia szybko zmęczone nerwy, pobudza siły i powoduje znakomite samopoczucie.

Niebiesko-Złota Etykieta.



Inne artykuły "4711":  
Gold cream "4711" — Krem matowy — Puder "4711" (luzem)  
Mydło do golenia "4711"  
Mydło o zapachu wody kolońskiej "4711".



**4711 Eau de Cologne**

Wyrabiane całkowicie w Dziedziach (Śląsk Cieszyński).

### Podatkowa subwencja na zatrudnienie bezrobotnych

(1) Wczoraj rano wyjechał do Warszawy prezydent Ziemiecki celem podjęcia starań o uzyskanie dla Łodzi dotychczasowej subwencji z ministerstwa opieki społecznej na dalsze zatrudnienie bezrobotnych. Subwencję tę, jak już donosiliśmy w swoim czasie, obiecał w miarę możliwości przyznać Łodzi p. minister opieki społecznej, dr. Hubicki. Wyniesie ona 55.000 zł. miesięcznie.

Sprawa ta jest paląca, ponieważ dotychczas nie zatrudniono jeszcze na rolniczych 800 sezonowców z wyjątku plantacji.

Prezydent Ziemiecki wraca z Warszawy dziś. W związku z tem na piątek planowana została w magistracie konferencja z organizacjami zawodowemi rolników miejskich.

### Urlopy w policji.

Jak się dowiadujemy, następujący kierownicy policji łódzkiej, pełniący kierownicze stanowiska w komisariatach i oddziałach śledczym, udali się na urlopy:

Kierownik 5-go komisariatu komisarz Pieslak, którego obowiązki pełni obecnie zastępca kierownik 11-go komisariatu, komisarz Hanke, kierownik 4-go komisariatu komisarz Lipski, którego zastępuje aspirant Pieslak z 3-go komisariatu, kierownik 3-go komisariatu podkomisarz Walman, którego obowiązki obecnie pełni kierownik 6-go komisariatu podkom. Borowski oraz aspirant Rowiński z policji politycznej.

### CEL I ZADANIA FUNDUSZU PRACY.

Rada grodzka B.B.W.R. w Łodzi urzędza dnia 18 czerwca b. r. o godz. 10.30 w sali lekcyjnej przy ul. Kilińskiego Nr. 123 w Łodzi, na którym naczelny dyrektor Funduszu Pracy w Warszawie, p. Zbigniew Madejski, wygłosi odczyt p. t. „Cel i zadanie Funduszu Pracy”. Ze względu na osobę prelegenta, jak i charakter zagadnienia, zebraniem winni zainteresować się szerokie rzesze robotnicze naszego miasta.

Wstępny wstępny wydaje odczennie sekretariat grodzkiej B.B.W.R. przy ul. Piotrkowskiej 109 (prawa oficyna, II piętro) w godzinach 18-ej do 20-ej o maizale.

### CASINO

Dzisiaj pocz. o godz. 4-ej po poł.  
Poteżny film reżys. KING VIDORA

### „Rajski Ptak”

dramat miłosny księżniczki hawajskiej.  
rol. gl. DOLORES DEL RIO I JOE MC. CREA.

## Niezwykły wypadek symulacji.

### Oskarżony odegrał w sądzie scenę ataku epileptycznego z niespotykaną zręcznością i precyzją.

(as) Icek Djamant — 33-letni tragarz stanął wczoraj przed sądem okręgowym, oskarżony o wprowadzenie w błąd władz wojskowych. Djamant udawał, mianowicie, że jest chory na paralizację. Twierdził, że zapadł na tę chorobę podczas służby wojennej, gdy podczas manewrów w roku 1923 uderzył się silnie w głowę skutkiem upadku z wagonu. Od tego czasu miewał ataki.

Po dziewięciu latach od tego rzekomo tak okropnego w skutkach wypadku — Djamant zgłosił się do P. K. U. i zgłosił podanie o zmianę kategorii. Dziesiątego listopada został Djamant przesłany do szpitala wojskowego na obserwację. Po dziesięciu dopiero dniach nastąpił atak. Lekarz, dr. Hellwig, zbadał dokładnie chorego i uznał, że Djamant symuluje.

Chory został wypisany ze szpitala, a sprawa została skierowana do urzędu rekrutatorskiego.

Ten osobliwy przestępca nie przyznał się do winy. Twierdził, że miewa ataki padaczkowe, spowodowane wypadkami na manewrach. Z tego powodu Djamant nie może pracować jako tragarz i dlatego prosił o zmianę kategorii w konsekwencji uzyskać rentę inwalidzką.

Pierwszy zeznaje dr. Hellwig, który nadał sądowi swe spostrzeżenia w chwili,

gdy oskarżony dostał ataku epileptycznego.

W trakcie zeznań świadka — oskarżony, który początkowo płakał, nagle zerwał się z ławy, wyprostował się tak bardzo, że aż przegiął się lekko w tył i z oczami, utkwionymi w sufit — stał przez długą chwilę nieruchomy, jak mumia.

Do oskarżonego zbliżył się woźny i posadził go na ławie, Djamant — jakby pod wpływem sprężyny — zerwał się niezłownie z miejsca i znów stanął wyprostowany na ławie oskarżonych. W tej pozycji oskarżony pozostawał przez dłuższy czas. Gdy z kolei począł zeznawać biegły — prof. dr. Dzierżyński — Djamant począł głośno sapać i dyszeć, poczem padł — nie bez zachowania jednak pewnych środków ostrożności — na ławę, na której leżał zupełnie nieruchomy.

Sędzia Merson — widząc, że oskarżony jest chory, albo udaje chorobę — w każdym razie, że zaczyna się dziać wypadki, które zakłócają normalną pracę sądu — przerwał posiedzenie, prosząc obecnych aż trzech lekarzy, by się oskarżonym zajęli i go zbadali.

Rzecz była stosunkowo łatwa do przeprowadzenia. Djamant leżał przechylony przez ławkę — był siny i robił na laiku wrażenie człowieka popadłego w każdym razie w stan nienatu-

ralny. Prof. dr. Dzierżyński podjął z oskarżonym cały szereg prób. Podnosił mu ręce — ręce opadały bezwładnie; czynił różne ruchy jego członkami — członki opadały również bezwładnie. Wreszcie biegły uklął kilkakrotnie Djamanta szpilką w twarz. Na twarzy oskarżonego nie drgnął ani jeden mięsień.

Po kilkunastu minutach oskarżony jakby wrócił do siebie. Sąd wznowił rozprawę. Przez cały czas składania opinii przez prof. Dzierżyńskiego — Djamant siedział jak nawpół przytomny.

Orzeczenie prof. Dzierżyńskiego ustaliło, że aczkolwiek Djamant jest symulantem, to jednak jest on również psychopata — gdyż człowiek normalny tak symulować jak Djamant nie potrafi. Djamant, dopiero, gdy biegły skończył składanie swych zeznań, odzyskał przytomność lub ewent. przestał udawać. Znów wstał, powstał chwilę jak słup, wreszcie przetarł oczy i był już zupełnie przytomny.

Obronca oskarżonego wywodził, że choć biegły ustalił, że Djamant jest symulantem, ale jednak człowiekiem chorym i dlatego należy mu się wyrozumiałość ze strony sądu.

Djamant skazany został na pięć miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

równo ogólnokształcącej jak i zawodowej.

Dokładne zrozumienie, kiedy następuje przejście ze szkoły powszechnej do szkoły średniej, jest specjalnie ważne dla rodziców, bowiem ten punkt ustawy jest najczęściej fałszywie interpretowany. Wiele osób sądzi n. p., że ukończenie 7-miu oddziałów umożliwi dziecku przejście do klasy 2-giej szkoły średniej. Tymczasem — tak nie jest. Zarówno ze względu na zasadniczo inny program nauczania w szkole średniej, a przede wszystkim ze względu na wprowadzenie do tego programu łaciny i języków obcych — już od pierwszej klasy, dziecko ze szkoły powszechnej może być przyjęte tylko do pierwszej klasy gimnazjalnej bez względu na to, czy ma ono świadectwo z 6-ciu czy z 7-miu oddziałów.

Posyłanie zatem dziecka, które ma być przeniesione do szkoły średniej — do 7-go oddziału szkoły powszechnej — daje w rezultacie jedynie stratę jednego roku.

Drugą, wyższą formą nauczania w naszym ustroju szkolnym jest 4-ro letnia szkoła średnia, której przedłużeniem i zakończeniem będzie 2-letnie liceum, różniące się od szkoły średniej bardziej zróżnicowanym programem, w zależności od istniejących typów wyższych uczelni, w których zapragną kształcić się dalej abiturjenci licealni. Liceum zatem będzie miało jako główny cel: przygotowanie do studiów wyższych.

Wprowadzanie zasad ustrojowych szkolnictwa odbywać się będzie — jak już wspomnieliśmy — stopniowo, tak że kreowanie pierwszych klas licealnych nastąpi dopiero od roku szkolnego 1937/38, pierwsze zaś licealne świadectwa dojrzałości wydane będą z końcem roku szkolnego 1938/39, przyczem — jak głoszą ostatnie wiadomości — licealne egzaminy dojrzałości mają ulec reformie. Na czem jednak reiorama ta będzie polegała — jeszcze niewiadomo.

Nadchodzący rok szkolny, t. j. 1933 — 1934 będzie — przypominamy — pierwszym etapem reorganizacji szkoły średniej, która — zamiast dotychczasowej klasy 3-ciej — otrzyma klasę 1-szą nowego typu dla dzieci ze świadectwem ukończenia 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej. (ap.)

# Wystawa Inniarska z okazji Targów Północnych w Wilnie.

Między 26. 8 a 10. 9. 1933 r. z okazji III Targów Północnych organizuje się w Wilnie ogólnopolska wystawa Inniarska.

Wystawa obejmie 5 działów. I dział naukowy, II uprawa lnu, III wyprawy włókna, IV przedzalnictwa i tkactwa i V wystawa pod hasłem „Wszystko ze lnu”. Wystawa ta będzie miała na celu zobrazowanie stanu uprawy i przeróbki lnu w całej Polsce.

Na wystawie tej Komitet organizacyjny pragnie zebrać wszystkie dostępne materiały, pozwalające na przedstawienie najbardziej charakterystycznych momentów uprawy i wyprawy lnu i konopi, przedzalnictwa i tkactwa ze specjalnym uwzględnieniem przemysłu samodzielnego.

Dla zobrazowania znaczenia uprawy lnu i konopi poza niezbędnymi danymi statystycznymi dotyczącymi:

- a) obszaru pod lmem, plonów, wywozu;
- b) ilości słomy zużytkowanej we własnym gospodarstwie;
- c) ilości kołowrotków, krosien, tkaczy itd.

Niezbędne są dane charakteryzujące: stan uprawy i przeróbki, jakości włókna, asortyment tkanin, znaczenie ręcznego przedzalnictwa i tkactwa, wytwarzanie wszelkiego sprzętu do wyprawy lnu, przedzenia i tkania: międlarki, trzepak, grzebienie, kołowrotki, krośna, płochy itd.

Interesują również organizatorów wystawy istniejące na terenie poszczególnych powiatów ośrodki Inniarskiego przemysłu i wpływ ich na uprawę lnu w terenie.

Poza danymi statystycznymi, które dadzą materiał do przedstawienia stanu Inniarstwa i uprawy konopi w poszczególnych rejonach Polski, niezmiernie cennymi byłyby wszelkie fotografie i okazy, a więc eksponaty, które naocznie charakteryzowałyby metody pracy na danym terenie.

Eksponaty, przeznaczone na wystawę, należy zgłaszać pisemnie pod adresem: Dyrekcja Targów Północnych i Wystawy Inniarskiej w Wilnie, podając opis ich, a to celem uniknięcia przesyłania eksponatów, które nie będą nadawać się na wystawę.

Deklarując eksponaty, należy zaznaczyć, czy podlegają one zwrotowi, czy też będą traktowane jako dar.

Po zakończeniu wystawy eksponaty pozostawione do dyspozycji wystawy zostaną ulokowane na stałej wystawie Inniarskiej, do której organizacji przystępują wileńskie czynniki gospodarcze jesienią b. r.

Ze względu na bliski termin wystawy organizatorzy apelują o niezwłocznie ze zgłoszeniem eksponatów i nadeślaniem treściwych danych, charakteryzujących uprawę lnu i konopi w poszczególnych dzielnicach.

Ostateczny termin zgłoszeń do dnia 1 lipca r. b., zaś nadsyłania eksponatów do dnia 1 sierpnia r. b.

## Pożar w fabryce „Rozen i Wiślicki”.

(gk) Wczoraj, w godzinach wieczornych, wybuchł pożar w fabryce „Rozen i Wiślicki” przy ulicy Kilińskiego 202.

W chwili wybuchu pożaru fabryka znajdowała się w ruchu. Robotnicy usiłowali początkowo sami stłumić ogień, jednak, gdy pożar coraz bardziej się rozprzestrzenił wskutek obecności łatwopalnego materiału — wezwano straż ogniową, która przybyła niezwłocznie na miejsce w sile dwóch oddziałów.

Po przeszło dwugodzinnej akcji ratowniczej udało się strażakom pożar ująć.

Jak się okazało, przyczyną pożaru było zatarcie się jednego z salfortów, który doszczętnie spłonął.

Strat dokładnie nie ustalono.

## Nieście pomoc najbardziej

# Obrazy malowane w transie.

## Niezwykła wystawa została otwarta w Pradze.— Ludzie, którzy nigdy nie malowali, tworzą arcydzieła.

(sb) Przed kilku dniami odbył się w Pradze niezwykły „kongres”. Było to zebranie spirytystów z całej Czechosłowacji. Na zjazd ten przybyła niewiarygodna wprost liczba 800.000 osób. Po kilkudniowych obradach zjazd został zamknięty, a jednocześnie w prasie ukazały się zawiadomienia, że otwarta została wystawa prac spirytystów. Brzmi to może jak paradoks — coż za „prace” mogą wystawić spirytysty? Chyba nie zmaterializowane duchy zmarłych dawno królów i wodzów. Spirytysty stworzyli własną... wystawę obrazów.

Na ścianach jedenastu olbrzymich sal porozwieszane są najdziwniejsze obrazy, jakie kiedykolwiek zostały stworzone. Na 800.000 członków kongresu spirytystów tysiąc z nich jest malarzami. Nie znaczy to bynajmniej, że malują oni zawodowo, lub że posiadają jakiegokolwiek zdolności w tym kierunku.

Cała rzecz polega właśnie na tem, że nie mają oni z malarstwem nic wspólnego, a tworzą jedynie w transie. Obrazy te malowane są farbami olejnymi, kredkami, pastelami lub są rysowane. Autorami tych prac są osoby zupełnie nawet niewykształcone, robotnicy, rzemieślnicy, chłopci id. Wiele pięknych obrazów nadesłał pewien robotnik praski. Opowiada on, że od czasu do czasu wpada w trans. Zupełnie podświadomie chwytając wówczas za pędzel i farby i zaczyna malować. Co on maluje, tego sam nie wie, nawet gdy się ocknie ze swego snu, nie zdaje sobie sprawy, co oznaczają namalowany obraz. Dopiero w kilka tygodni, lub miesięcy później, w czasie nowego transu, w czasie nowego jakiegoś cudownego „objawie-

nia” dowiaduje się on, co oznacza ów obraz. Obrazy na tej wystawie noszą następujące tytuły: „Zatopienie Atlantydy”, „Pałac na Marsie”, „Ludzie na Marsie”, „List z Marsa”, „Walka zła i dobra” itd. itd.

Charakterystyczne jest, że obrazy te malowane są bez szkicu. Uśpiiony w transie „malarz” zaczyna odrzucać rysować, naprzykład, część gmachu. Niekiedy po namalowaniu połowy obrazu budzi się on ze snu, a wówczas reszta płótna pozostaje nienamalowana i nie będzie już nigdy skończona. Trzeba dodać, że niektóre obrazy mają po paru metrach kwadratowych powierzchni. Najwięcej podziwu i zastanowienia budzą wszelkie „wiadomości z Marsa”. Czy postacie ludzkie żyjące na Marsie wyglądają rzeczywiście tak, jak je namalowali w transie spirytysty? Wszyscy wierzą, że niedługo może, gdy komunikacja międzyplanetarna stanie się możliwa, będzie się można o tem przekonać. Również „tajemnicze listy z Marsa” budzą wiele zainteresowania, a niektórzy nawet usiłują je odczytać.

On nie ma nic do stracenia.

# Rekord przestępstw i kar

## Odsiadując karę dożywotniego więzienia, został skazany na „dalsze” 4 lata.

(g) Adam Majkowski — zabójca fotografa Wilczewskiego — skazany za to morderstwo na bezterminowe więzienie, stanął wczoraj przed sądem oskarżony o szereg kradzieży kościelnych.

Człowiek, który ma już za sobą wyrok dożywotniego więzienia — uważać musiał dalsze sprawy za czczą formalność a wyroki — za zupełnie bez znaczenia.

Akt oskarżenia zarzuca Majkowskiemu, całą litanję kradzieży.

Przedewszystkiem zaś że w dniu 23 lipca 1928 roku w Białymstoku w tamtejszym kościele parafialnym św. Rocha dokonał świętokradzkiej kradzieży złotych wotów, ogólnej wartości przeszło 300 zł.

Dalej, że 6 sierpnia 1928 r. w Sandomierzu w kościele św. Jana skradł łańcuszek złoty wraz z medalionkiem oraz po rozbiciu puszek z ofiarami — około 1.000 zł. Dalej lupem jego padło:

13 maja 1929 roku z kościoła parafialnego w Szadku z rozbitych skarbonek — 90 złotych.

2 listopada 1931 roku z kościoła parafialnego św. Ducha w Łowiczu — kielich złoty, wartości przeszło 1.000 złotych.

6 listopada 1931 roku z kościoła N. M. P. w Pabjanicach z rozbitych skarbonek 194 zł.

24 listopada 1931 roku z kościoła parafialnego w miejscowości Buczek, powiatu łaskiego — 3 kielichy srebrne i inne rzeczy ogólnej wartości 600 zł.

25 listopada 1931 roku z kościoła parafialnego w Rzgowie — 3 kielichy złote, wartości przeszło 1.500 zł.

29 listopada 1931 roku ze sklepu spożywczego Marji Olszyckiej w Ząbkowicach machorkę i papierosy, wartości 300 zł.

30 listopada 1931 roku z kościoła parafialnego w Konstantynowie, pod Łodzią — różne wota, łącznej wartości 376 zł.

1 października 1931 roku z kościoła parafialnego w Gołonogu z rozbitych puszek — 150 zł.

14 grudnia 1931 r. z kościoła P. P. Klarysek w Bydgoszczy — wota wartości przeszło 1.000 zł.

31 grudnia 1931 roku z ewangelickiego kościoła św. Mateusza w Łodzi — kielich wartości 120 zł. oraz gotówkę 60 zł.

Ponadto Majkowski odpowiada za to, że 14 stycznia 1932 roku dokonał kradzieży bielizny ze strychu na szkole Stanisławy Madajskiej w Rokicinach, łącznej wartości 246 zł.

18 lutego 1932 roku dokonał kradzieży aparatu radiowego wartości 600 zł. na szkole Polskiej Macierzy Szkolnej w Koluszkach.

14 maja 1932 roku z kościoła parafialnego w Czortkowie — 2 kielichy połączone wartości 500 zł.

W maju r. ub. z kościoła św. Teresy w Łodzi skradł 24 wotów złotych, łącznej wartości przeszło 1.000 zł.

Wreszcie w dniu 24 maja r. ub. dokonał kradzieży zegara autobusowego i gotówki w kwocie 25 zł. na szkole Lajpzigera (Pomorska 11).

Łącznie z Majkowskim przed sądem stanęli wczoraj dwaj paserzy, którzy kupowali od niego skradzione przedmioty.

Sa to: Izrael Hersz Rapaport, i Chil Rutkowski, którym akt oskarżenia zarzuca nabywanie rzeczy z wiedzą, że pochodzą z kradzieży.

Oskarżony Majkowski, przyznaje się do winy z małemi zmianami, twierdząc, iż przy tak olbrzymiej ilości kradzieży do kładnie nie może sobie przypomnieć szczegółów. Dalej oskarżony przyznaje się, że z skradzionych z kościołów medalionów zrobił prezent narzeczonej swej i żonie Rutkowskiego, pozostałe zaś rzeczy spieniężył.

Sąd — wynosząc wyrok z każdej kradzieży — skazał Majkowskiego — niezwyklego przestępcę, złodzieja jakich nie było i w dodatku mordercę — na 51 lat więzienia, a wobec zbiegu przestępstw — zmniejszył mu karę do 4-ech lat więzienia.

Rapaport skazany został na półtora roku, Rutkowski na rok więzienia.

# Straszna katastrofa w bieda-szybie

## Dwie osoby poniosły śmierć

Katowice, 13 czerwca.

Dziś o g. 1 w nocy w Małej Dąbrówce przy ulicy Milowickiej wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą dwa życia ludzkie.

Na tamtejszym terenie znajduje się szereg dzikich szybków węgielnych, do których wybrali się późnym wieczorem Wiktorja Skowron i Stefan Szmala, obaj mieszkańcy Czeladzi w towarzystwie dwóch innych osób. W pewnej chwili oberwały się zwaly piasku, które zasypały nieszczęśliwych.

Ludzie pracujący na pobliskich biera — szybach pośpieszyli z pomocą i po krótkiej chwili zdołali wydobyć dwóch towarzyszy Skowronowej i Szmala. Byli oni tak oszołomieni szczęśliwym wydobyciem ich, że zbiegli natychmiast, nie podając swych nazwisk.

Po dłuższej akcji ratunkowej wydobyto Skowronową i Szmala, jednak nie dawali już oni żadnych oznak życia. Zwłoki zabitych przewieziono do kostnicy szpitala gminnego w Roździeńcu.

malowane szale i chustki. Są to poprostu arcydzieła sztuki, które budzą podziw nawet wśród fachowców. Chustki te malowali prości robotnicy w czasie snu, a wzory przez nich stworzone wywierają niesamowity czar.

Najpiękniejsze wzory stworzył jednak pewien górnik. Został on w czasie wotowania światowej ciężko ranny i jako umysłowo chory odstawiony później do szpitala. Po blisko 15 latach pobytu w szpitalu zażądał on farb i pędzli oraz białego jedwabiu. Przed oczyma zdumionych lekarzy począł on malować wzory, jakich z pewnością nie stworzyłby żaden ze zdolnych malarzy.

Jako dowód, że malowanie w transie nie jest „bluffem” może świadczyć następujące zdarzenie. W pewnej parafii miesięcnie mieszkał cieśla, który również malował w stanie uśpienia. Pewnego razu namalował on portret jakiegoś mężczyzny. Wszyscy mieszkańcy wioski, którzy znali „manje” owego cieśli zastanawiali się, kogo ów portret przedstawia. Dopiero po kilku miesiącach znów w czasie transu, cieśla ów napisał pod portretem nazwisko „Kolar”. Kim był Kolar, nikt z mieszkańców wsi nie wiedział, ponieważ nie był nigdy w Pradze. Pewnego razu jednak przybył do Brandeis pewien kupiec z Pragi. Gdy mu pokazano ów portret, zawołał zdumiony:

— Ależ to jest nadzwyczajne dzieło! Kolar wygląda na tym obrazie jak żywy.

Okazało się wówczas, że Kolar jest znanym artystą praskim, którego żaden z mieszkańców wsi jak również i autor obrazu nigdy na oczy nie widzieli. Mimo to zdołał ów cieśla namalować Kolarą w sposób arcy mistrzowski.

Publiczność zwręcza tę wystawę w skupieniu i powadze. Zupełnie brak na tej wystawie „zawodowych krytyków”, albowiem obrazów tych nie można podać jakiegokolwiek krytyce. Wystawę tych obrazów opuszcza się pod silnym wrażeniem a w pamięci każdego pozostają słowa Buddy napisane na ścianie jednej z sal:

— Nie wierz w to, czego nie rozumiesz, ale nie wyrzekaj się tego, czego zrozumieć nie jesteś w stanie.

Wobec zorganizowania w Łodzi oddziału łódzkiego Koła b. żołnierzy 1-go pułku „ułanów” Beliny im. Józefa Piłsudskiego, wszyscy b. ułani tego pułku, zamieszkali na terenie D.O.K. IV, proszeni są o zgłoszenie swych adresów.

Zgłoszenia te należy nadsyłać pod adresem: Oddział Związku Legionistów, Łódź, ul. Narutowicza Nr. 32, dla oddziału Beliniaków.

Wszystkie pisma prowincjonalne proszone są o przedrukowanie niniejszego.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że w dniu 25 czerwca b. r. o godz. 11-ej odbędzie się walne zebranie Beliniaków z terenu D.O.K. IV w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 32 w Związku Legionistów.

Z AKADEMICKIEGO ODDZIAŁU ZW. STRZEL. Dziś, t. j. dnia 14 b. m., o godzinie 19.30, w lokalu przy ulicy Skwerowej Nr. 1 zbiórka całego A.O.Z.S. — Łódź. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Komenda



# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### Wady prawa wekslowego.

Dobiegające końca półrocze mocy obowiązującej nowego kodeksu postępowania cywilnego — zdażyło już uświadnić niektóre jego wady. Do tych wad niewątpliwie należy utrudnienie procesu wekslowego, będącego istotnym elementem opieki prawnej nad kredytem.

Na tle ogólnej tendencji ustawodawcy, który tworzył nowe normy proceduralne, raczej faworyzujące wierzyciela — odchylenie w tej praktycznej i najpopularniejszej części windykacji pretensji kupieckiej — jest niezrozumiałe.

Więcej, niestety, jeszcze, aniżeli sama ustawa okazała się restrykcyjną praktyka sądowa.

Do największych utrudnień wprowadzonych przez praktykę sądową — należy ustalenie w niektórych sądach, że na wypadek sprzeciwu nie występuje się wierzycielowi po dniach trzech od wypisu, opatrzonego klauzulą egzekucyjną, dla natychmiastowego wykonania nakazu nadanego wekslowi.

Ponieważ zdaniem naszym, taka praktyka wywołana jest przez nieprecyzyjne przedredagowanie pierwotnego projektowanego tekstu art. 470 kpc — przeto konieczne jest

albo zmienić ustawodawczo odnośny przepis — tak, by nie nasuwał on już żadnych wątpliwości co do tego, że wierzyciel, może po trzech dniach od doręczenia nakazu (przez sąd lub komornika) wykonywać egzekucję bez względu na wyjątki przez dłużnika przeciw.

albo, by minister sprawiedliwości wywołał ustalenie takiej zasady prawnej przez sąd najwyższy.

Do największych atoli błędów konstrukcyjnych wekslowego procesu należy wniesienia przez dłużnika sprzeciwu — wierzyciel, a nie dłużnik, powinien podwoić opłatę wpisową. Żadna racja nie zdola wytłumaczyć tego, jak wprawdzie krzywdzącego wierzyciela.

W praktyce wygląda to tak, że dłużnik prosi o 3 złote za podanie, piśmie w sprzeciwie największe nonsensy (wystarczy napisać, że nie płaci się weksla z powodu brzydkiej pogody!) a wierzyciel winien podwoić wniesiony przez się wpis, o ile nie chce narazić się na całkowite sparaliżowanie całej windykacji.

Zupełnie niesłuszną zasadą ta powinna być co do postępowania nakazowego z weksli (i czeków) czempredziej uchylona w drodze prawodawczej.

Niemniej najmniejszej wątpliwości, że usunięcie sprzeciwiającego się nakazowi zapłaty, dłużnika do wyłożenia kosztów, przynajmniej w tej samej wysokości, w jakiej poniósł je zgóry wierzyciel, zmniejszy ilość szkodliwych niesumiennej dłużników i odciąży konsekwencji sądy.

### Bielsk konkuruje z Japonią na rynkach Bliskiego Wschodu. — Przemysł japoński stosuje dumping.

W tkaninach wełnianych w miesiącu maju dokonywane były stosunkowo niezbyt znaczne obroty, i to głównie w lepszych towarach gładkich. Dodatkowo zamówienia na towary letnie napływały w małych ilościach. W związku z tem, daje się zauważyć osłabienie ruchu w fabrykach sukna oraz tkalniach czesankowych i zmniejszyła się nieco ilość zatrudnio-

nych robotników i przepracowanych robotniko-godzin. Poprawa ruchu oczekiwana jest w dniach najbliższych w związku z podjęciem produkcji w fabrykach sukna i tkalniach na tegoroczny sezon zimowy.

Również w eksporcie zauważyć się daje znaczne osłabienie zbytu; zamówienia napływają w ograniczonych ilościach

Bielscy eksporterzy w ubiegłych miesiącach podejmowali znaczne wysiłki celem zebrania większych dostaw na zbliżający się sezon produkcji zimowej, i w tym celu ofiarowali wyroby swoje przez agentów w licznych państwach Europy oraz na Bliskim Wschodzie i krajach zamorskich. Odbiorca zagraniczny poszukuje przedewszystkiem towaru taniego, licząc się z możliwościami swej klienteli; w drugiej zaś linii zwraca uwagę na jakość towaru. W tych warunkach zebranie większej ilości zamówień jest rzeczą nader trudną, tem więcej, że konkurencja angielska nadal jest tańszą o 5 do 10 pr. To też eksporterzy bielscy zmuszeni są ponownie kalkulacje cen eksportowych poddać gruntownej rewizji.

Na rynkach zbytu Bliskiego Wschodu pojawiła się nowa konkurencja japońskiego przemysłu wełnianego, która tką niny oferuje po cenach bardzo przystępnych, poniżej kosztów własnych przemysłu europejskiego. Niskie ceny tłumaczą się nie tylko spadkiem waluty japońskiej, lecz również bardzo niskimi kosztami produkcji w tym kraju. To też na wschodzie konkurencja japońska uniemożliwia dojeżdżenie do skutku większych transakcji. Jeśli polski przemysł wełniany sprostać ma tej konkurencji, musi mieć możliwość nabywania surowców po cenach rynku światowego, możliwość ich transportu drogą najtańszą i najkrótszą i zwolniony być winien od wszelkich ciężarów, których nie ponosi jego konkurencja na rynku światowym.

### Plan importowo-eksportowy polsko-sowiecki na rok 1933.

Nasz korespondent warszawski (B) telefonuje:

Dzisiaj odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu towarzystwa handlowego polsko-sowieckiego „Polros”, w którym wziął udział naczelny dyrektor „Sowpoltorgu” w Moskwie, inż. Ziabiński. Na posiedzeniu tem omówiono sposób wykonania planu importowo-eksportowego w 1933 r. Z przedstawionych na posiedzeniu cyfr wynika, że w ciągu 5 miesięcy r. b. plan importowo-eksportowy polsko-sowiecki wykonany został — jeżeli chodzi o wywóz z Polski do Z.S.S.R. — w 40 proc.

Wywieziono w tym okresie z Polski do Z.S.S.R. towarów za 1,5 milj. rubli złotych, podczas gdy cały plan przewidywał wywóz za 4 milj. rubli złotych. — W rubryce wywozu z Polski do Z.S.S.R. najpoważniejsze pozycje zajmuje wywóz

osi do wagonów, dalej cynku, parowozów, kół do wagonów kolejowych, manufaktury i skór podeszwy. Obecnie istnieje jeszcze możliwość wywozu do Z.S.S.R. obrabiarek, armatur elektrycznych oraz szmalcu i mięsa w stanie mrożonym.

Cyfry, dotyczące przywozu z Z.S.S.R. do Polski wykazują, że plan importowo-eksportowy wykonano w tej dziedzinie w ciągu 5 miesięcy r. b. tylko w wysokości 22 proc. Wobec tego, w celu umożliwienia eksportu polskiego do Z.S.S.R. towarzystwo „Sowpoltorg” dążyć będzie do powiększenia zbytu towarów sowieckich w Polsce, gdyż obie strony bilansu wywozowo-przywozowego muszą być, zgodnie z ustalonym planem, wyrównane, podczas gdy dotychczas istnieje nierówność na korzyść Polski.

### Upadłości i układy

W dniu onegdajszym wpłynęło podanie Chaima Dymanta z Brzeźin o udzielenie odroczenia wyplat.

Dymant, jak wynika z wyciągu z rejestru handlowego od 1 stycznia 1929 r. jest właścicielem cegielni w Słotwinach pow. Brzeziński, a przedtem do dnia 10 czerwca r. b. był jeszcze ponadto właścicielem sklepu kolonialno-spożywczego i wyrobów tytoniowych w Brzeźinach.

Z dołączonego do podania bilansu przedsiębiorstwa na dzień 31 maja r. b. wynika, iż aktywa wynoszą 181.300 zł., a pasywa 53.202 zł.

Z aktywów pozycja nieruchomości wynosi 115.000 zł., maszyn i urządzeń — 40.000 zł., surowca 4.000 zł., towary 15.000 i dłużnicy 7.300 zł.

Po stronie pasywów zaś znajduje się pozycja — sumy hipoteczne na cegielni — 33.922 zł. na domu — 10.500 zł. oraz długi wekslowe 8780 zł.

Jak twierdzi petent pasywa jego powstały w ten sposób, że wskutek kryzysu w przemyśle budowlanym przez pewien czas zmuszony był sprzedawać w robioną cegłę ze stratą podczas gdy dłu-

gi za surowce z doliczeniem procentów wzrosły.

Chwilowe trudności płatnicze nie pozwalają obecnie Dymantowi na spłacenie długów.

Plan sanacji przewiduje, iż w bieżącym sezonie letnim uda się mu sprzedać cały zapas cegły z posiadanego obecnie surowca, a ponadto przyjmie zarobkową pracę, co zdaniem jego przysporzy mu około 10.000 zł. miesięcznie czystego dochodu. Ewentualne niedobory może pokryć z sum, osiągniętych ze sprzedaży placów w i nieruchomości w Brzeźinach.

W sprawie nadzoru sądowego Maksy Burakowskiego, właściciela przedsiębiorstwa sprzedaży i wyrobu lamp, przy ul. Piotrkowskiej 37, który, jak wiemy, w końcu lipca ub. r. uzyskał odroczenie wyplat, w swoim czasie donosiliśmy, iż Burakowski, wbrew swoim przewidywaniom, nie był w stanie zaspokoić w całości swoich wierzycieli.

Z tego powodu zwrócił się do sądu o zarządzenie otwarcia postępowania układowego, zaofiarowując wierzycielom gotowość spłaty ich należności w 70

proc. w trzech ratach, 20 proc. w ciągu pierwszych 3 dni po upływie roku od uprawomocnienia się układu, a następne dwie raty — 20 proc. i 30 proc. co pół roku w ciągu pierwszych 3 dni.

Sąd zarządził wówczas otwarcie postępowania układowego, na podstawie którego nadzorca wezwał wszystkich wierzycieli do zgłaszania swoich pretensyj.

W dniu 28 kwietnia r. b. na ostatecznym zebraniu wierzycieli nadzorowany Burakowski zgłosił zmianę propozycji układowych, w myśl której długi wszystkie zostały zredukowane do 40 proc. bez procentów i kosztów w 4 ratach półrocznych, licząc w pół roku od uprawomocnienia się układu, termin płatności 1-ej raty.

Zmianę tej propozycji Burakowski uzasadnił następująco: od ogłoszenia pierwotnych propozycji układowych, sytuacja nadzorowanej firmy uległa znacznemu pogorszeniu. Wartość towarów na składzie obniżyła się w stosunku do cen z okresu nabycia, wzgl. wytworzenia o połowę, obroty spadły do minimum, zwłaszcza, że nadzorowana firma prowadzi wyrób lamp w lepszym gatunku, z natury rzeczy droższych na które w obecnych czasach kryzysu i powszechnego zubożenia brak nabywców. Poza tem w branży lamp moda jest nader zmienna, wskutek czego znaczna ilość lamp, szcze gólnie droższych, jako niemodna, przedstawia wogóle bardzo niewielką wartość handlową.

Z tych względów dłużnik nie przewiduje możliwości zaspokojenia swych wierzycieli w wysokości 70 proc., jak to pierwotnie pozwalała mu przypuszczać ówczesna sytuacja i konjunktura, natomiast norma 40 proc. odpowiada jego możliwościom finansowym i jest dla wierzycieli zupełnie realna i pewna.

Na powyższych zmienionych warunkach w dniu 17 maja r. b. większością wierzycieli zawarto układ, który Sąd na ostatniej sesji zatwierdził, wobec czego pierwsza rata stanie się płatna w dniu 9 stycznia 1934 r. o ile nie zostanie wyrok ten zaskarżony

### Gielda pieniężna.

Warszawa, 13 czerwca. Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-de wizowej w Warszawie tendencja była dla dewiz mocniejsza, przy obrotach nieco zwiększonych. Bank Polski płacił za dolary got. 7.17 — 7.20. Notowano: Belgia 124.35 (+ 5), Holandia 358.70 (+ 5), Londyn 30.23 (- 3), Nowy Jork 7.27 (+ 6), Nowy-Jork kabel 7.28 (+ 6), Paryż 35.09, Praga 26.53, Sztokholm 155.75, Zurych 172.20, Włochy 46.50. Transakcje nienotowane: Gdańsk 172.90, Berlin 209.10. W obrotach prywatnych: marka niem. 202 (+ 50), Londyn 30.27 (+ 2), szyling austrjacki 100, dolar got. 7.23 (+ 3), dolar zł. 9.13.75, rubel złoty 4.86 i pół.

AKCJE. — Dla akcji metalurgicznych tendencja była mocniejsza przy dość dużych obrotach. Notowano: Bank Polski 74.50 (- 50), Lillipopy 9.25 — 9.50 Starachowice 9. Tranzakcje nienotowane: Haberbusch 44, Starachowice 9.10.

PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 proc. budowl. 37.75 — 38.25 (- 50), 4 proc. dol. 49 — 48.85, 6 proc. dol. 47 — 46.75, 7 proc. stabiliz. 48.88 — 49 — 48.75, 8 proc. obl. budl. BGK 1 em. 93, 4 i pół proc. ziem. 37.50, 8 proc. Warszawy

40.38 — 40.13, Tranzakcje nienotowane: 4 proc. inwestycyjna 100 — 100.50, 7 proc. stabilizacyjna 49.50 — 50, 8 proc. dil. 53, 7 proc. Wasz. dol. 31, 4 i pół proc. Warszawy, 46 — 46.25, 5 proc. Warszawy 48 — 48.50, 5 proc. renta ziem. 42.36, 6 proc. biny m. Warszawy 53, 7 proc. śląska chciano płać 34.75.

GIELDA ZBOŻOWA. Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 763 tony, w tem żyta 212 ton. Notowano: żyto standard 1-szy 19 1/2 i pół — 20, pszenica czerw. szklista 38 — 39, jedn. 37 — 38, zbierana 36 — 37, owies jedn. 15 i pół — 16, zbierany 14 i pół — 15, jęczmień kaszany 14 i pół — 15, gryka 17 — 18, proso 18 — 19, groch polny 21 — 24, Victoria 28 — 32, wyka 12 — 12 i pół, tubin nieb. 7 — 7 i pół, żółty 9 — 10, siemie lniane 37 — 39, mąka pszen. luks. 57 — 62, mąka pszen. 1-szy gat. 52 — 57, mąka pszen. 2-gi gat. 47 — 52, pszenka posłednia 22 — 32, żytnia pyłkowa 31 — 33, sítkowa i razowa 23 — 25, otręby pszenne szale 11 i pół — 12 i pół, żytnie 11 i pół — 12 i pół, kuczy lniane 18 — 19, rzepakowe 14 — 14 i pół, słonecznikowe 15 i pół — 16

NOTOWANIA BAWELNY.	
z dnia 12-go czerwca 1933 roku.	
NOTOWY JORK.	Loco 9.45, czerwiec 9.32, lipiec 9.40, sierpień 9.43, wrzesień 9.54, październik 9.63, listopad 9.70, grudzień 9.79, styczeń 9.86, luty 9.92, marzec 10.00, kwiecień 10.06, maj 10.15.
NOTOWY ORLEAN.	Loco 9.32, lipiec 9.32, sierpień 9.59, grudzień 9.73, styczeń 9.79, marzec 9.94, maj 10.09.
LIVERPOOL.	Loco 6.21, czerwiec 5.90, sierpień 5.88, wrzesień 5.88, październik 5.86, listopad 5.86, grudzień 5.87, styczeń 5.91, luty 5.92, marzec 5.94, kwiecień 5.97, maj 5.98, czerwiec 5.98, lipiec 5.99.
Pawelna egipska.	Loco 8.35, październik 8.08, listopad 8.15, marzec 8.29, maj 8.35, czerwiec 8.35.
UPPER.	Loco 7.41, lipiec 7.12, październik 7.04, styczeń 7.06, marzec 7.19, maj 7.14, czerwiec 7.14.
PRIMA.	Loco 10.70, lipiec 10.11, październik 10.37, grudzień 10.47, styczeń 10.53, marzec 10.61, maj 10.79.
ALEKSANDRIA.	Lipiec 15.14, listopad 15.97, styczeń 16.20, marzec 16.49, październik 16.80, grudzień 12.88, luty 13.08.

# GRAND-KINO

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! Rewelacyjny film 8 reżyserów i 15 gwiazd z ERNESEM LUBITSCEM, GEARY COOPEREM, CHARLES LANGHTONEM i GEORGE RAYTEM na czele p. t.

## „GDYBYM MIAŁ MILJON”

film, który ubawi nas i wzruszy do łez. — Początek o godz. 4.30 po pol.

### Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych kurs dolara w obrotach prywatnych na miejscowym rynku obniżył się do 7.15 w płaceniu i 7.20 w żądaniu, przyczem Bank Polski płacił 7.17. Po nadejściu cedulki giełdowej (czek 7.27 i kabel 7.28) kurs dolara na rynku walutowym podniósł się do 7.25 w płaceniu i 7.27 w żądaniu. Obroty dolarami w dalszym ciągu minimalne z powodu nadwyżki zwięzłego zapotrzebowania i podaży. Inne waluty wahań nie wykazały: funt 30.25 w płaceniu i 30.35 w żądaniu, frank francuski w płaceniu 35.10 i w żądaniu 35.15, szwajcarski w płaceniu 172.25 i w żądaniu 172.5, marka niemiecka w płaceniu 203 i w żądaniu 204, szyling austriacki 101 w płaceniu i 101.5 w żądaniu i gulden gdański 173.5 w płaceniu i 174 w żądaniu. Obroty walutami nikłe.

Na skutek nieco zmniejszonej podaży materiału zlekka wzrosła tendencja na złoto. Za ruble płacono 4.85 i żądano 4.88 i za dolary 9.13 w płaceniu i 9.15 w żądaniu.

Orientacyjny kurs łódzkich 8-procentowych listów zastawnych 37. (c)

### Wieści gospodarcze

#### KOMPENSACYJNY WYWÓZ PRZEDZI CZESANKOWEJ

Izba Przemysłowa - Handlowa w Łodzi komunikuje, że ministerstwo przemysłu i handlu uznało za eksport kompensacyjny wywóz tkanin wełnianych z przedzi czesankowej, wywożonej do krajów zamorskich poza europejskich przez Gdynię i Gdańsk, przyczem pomoc eksportowa wynosić będzie około 6 proc. od wartości wywożonego towaru i-oo granica celna. — Odnośnie zaświadczenie wydawać będzie Izba Przemysłowa - Handlowa w Łodzi, począwszy od 10 czerwca r. b.

#### ZWROT CIA PRZY EKSPORCIE IMITACJI FUTER.

Ministerstwo skarbu zgodziło się na przyznanie zwrotu cla przy eksporcie tkanin półwełnianych barwionych, posiadających włosie wsku tek dodatkowego futra, a tem samem imitacyjnych futer. Podlegająca zwrotowi stawka cel na wynosi zł. 69.30 za 100 kg.

#### SLABY RUCH EMISYJNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

W pierwszych 5 miesiącach r. b. emitowano na amerykańskim rynku pieniężnym papiery o stałym oprocentowaniu na sumę 160 milj. dol. wobec 512 milj. dol. w odpowiednim okresie poprzedniego roku i 2139 milj. dol. w pierwszych 5-ciu miesiącach 1931 r. Mała chłonność rynku dla emisji papierów wartościowych tłumaczy się głównie dużym wykorzystaniem rynku przez liczne i poważne emisje skarbowe. W najbliższym czasie departament skarbu USA. przeprowadzi ma znowu olbrzymią emisję bonów i obligacji skarbowych na sumę 1 i pół miliarda dolarów, głównie na roboty publiczne, a pozatem zamierza emitować bilety skarbowe na 1900 milj. dol. z przeznaczeniem dla Reconstruction Finance Corporation.

#### POŻAR NA BOISKU „UNION-TOURING”.

Ewenementem Konkursowego Zjazdu Straży Pożarnych województwa łódzkiego, który, jak wiadomo, odbędzie się w nadchodzącą sobotę i niedzielę, będzie oprócz rozgrywek o oficjalne mistrzostwo województwa próbny pożar budynków na boisku „Union-Touring”.

Pożar z naturalnym realizowaniem odtworzy nam skuteczne stopnie akcji ratowniczej, począwszy od zauważenia pierwszych języków ognia, t. j. od alarmu, kończąc na trąbce do odjazdu.

W gaszeniu ognia weźmie udział kilka oddziałów straży pożarnych.

Bardzo ciekawą atrakcją Zjazdu będzie hydroball między oddziałami straży pożarnych łódzkich i innych.

Nadmienić należy, iż zawody o mistrzostwo województwa łódzkiego w różnych działach techniki pożarnej odbywać się będą pod znakiem silnej konkurencji, tembardziej, że zespołem strażackim chodzi o wyeliminowanie się do Zawodów Państwowych w Warszawie, które mają się odbyć z okazji Międzynarodowego Zjazdu Straży Pożarnych.

„Czy będę dziś miała powodzenie?” oto pytanie, które zadaje sobie każda pani po skończonej toalecie. Jeszcze ostatnie spojrzenie w lustro... jak pięknie układają się włosy, ich uroczy połysk i zapach musza wzbudzić zachwyt. Wszak tak łatwo daje się to wszystko osiągnąć: mycie głowy raz na tydzień PIXAVONEM zapewni powodzenie.

## SPORT.

### Rozgrywki piłkarskie o puchar Europy środkowej

Rozgrywki piłkarskie o puchar Europy środkowej rozpoczną się 25 b. m. Na pierwszy ogień idzie spotkanie między Wiedeń a włoskim zespołem Ambrosiana. W rozgrywkach biorą udział następujące drużyny Wiedeń i Austria (Wiedeń), Ambrosiana i Juventus (Italia), Slavia i prawdopodobnie Sparta (Czechosłowacja) oraz Hungaria i Ujpesti (Węgry).

### Erenberg i Filar

pozostają w Hakoahu łódzkim

Kierownictwo sekcji piłkarskiej przystaje wiadomości, podana przed kilku dniami przez agencję Centrosport, jakoby dwaj zawodnicy tego klubu Erenberg i Filar otrzymali zwolnienie.

Obydwaj ci zawodnicy pozostają nadal w barwach Hakoahu, przyczem Erenberg nie grywa ostatnio w pierwszej drużynie z powodu słabej formy, jaką wykazał na kilku meczach.

### Zjazd kolarzy

#### z całej Polski do Łowicza

W dniu jutrzejszym odbędzie się zjazd kolarzy z całej Polski do Łowicza. Jednocześnie Warszawski Okręgowy Związek Kolarski organizuje bieg sztafetowy kolarzy na trasie Warszawa—Łowicz.

W dorocznym tym zjeździe kolarzy wezmą również udział wszystkie stowarzyszenia i kluby kolarskie okręgu łódzkiego.

### Nowy mistrz piłkarski Niemiec

Mistrzostwo piłkarskie Niemiec na rok bieżący zdobyła drużyna Fortuna z Düsseldorfu, która ubiegłej niedzieli pokonała w Kolonii zespół Schalke 04 w stosunku 3:0.

Finałowej rozgrywce przyglądało się 55 tysięcy widzów.

## Pabjanice

### ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO.

W dniu wczorajszym w sali kina miejskiego odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w szkołach powszechnych m. Pabjanic.

Salę zapełnili absolwenci pabjanickich szkół powszechnych w liczbie 320 osób nauczycielstwo i rodzice.

Przy stole prezydjalnym zasiadli przedstawiciele władz szkolnych, samorządowych, duchowieństwa, kierownicy szkół powszechnych, przedstawiciele związku nauczycielstwa polskiego oraz instytucji społeczno-kulturalnych.

Po licznych przemówieniach i części artystycznej laurów wydziału oświaty i kultury magistratu m. Pabjanic ofiarował każdemu absolwentowi książkę pamiątkową, a kierownicy wręczyli swym wychowankom świadectwa z ukończenia szkoły.

Część ofiarowanych książek mówiła o życiorysie Marszałka Piłsudskiego, druga część o historii m. Pabjanic.

### KOMUNIKAT

Komitet dla antyhitlerowskiej akcji gospodarczej przy zrzeczeniach gospodarczych w Łodzi (ul. Wólczańska 37), komunikuje, że udziela interesantom wy-czerpujących informacji o różnych źródłach zakupów towarów wyrobu krajowego lub zagranicznego, które mogą zastąpić towary, pochodzące z Rzeszy Niemieckiej.

Sekretariat przyjmuje zapytania od godz. 12-iej do 1-iej po pol.

### Polska prowadzi

#### 5:0 w meczu tenisowym z Austrią

Po dwóch dniach rozgrywek meczu tenisowego Polska — Austria w Krakowie, Polska prowadziła 5:0. Drugiego dnia w grze mieszanej Jędrzejowska — Tłoczyński pokonali parę Metaxa, Wolff 6:1, 6:3 i w dublu panów Tłoczyński, J. Stolarow po morderczej walce pokonali parę Kinzel, Metaxa 11:9, 6:4, 4:6, 3:6, 6:2.

W dniu jutrzejszym rozpocznie się w Warszawie na kortach Legii między państwowy mecz tenisowy Polska — Włochy, który zostanie rozegrany systemem davis - cupowym.

### Wale zebranie PZB.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Poznaniu doroczne Walne Zebranie Polskiego Związku Bokserskiego, które ma dla Łodzi specjalne znaczenie, ze względu na szereg spraw dotyczących naszego miasta, mających być na tem zebraniu załatwionych.

### Łódź--Warszawa

#### Spotkanie reprezentacji robotniczych

Mecz reprezentacji robotniczych o puchar prezydenta m. Łodzi — Ziemięckiego, został wyznaczony w roku bieżącym na niedzielę, dnia 25 b.m. Skład reprezentacji Łodzi jest w znacznej mierze uzależniony od tego, czy Union-Touring zgodzi się na przesunięcie terminu meczu o mistrzostwo klasy „A”, który ma do rozegrania tego samego dnia z Widzewem.

Na drużynie robotniczej Widzewa operałby się bowiem szkielet reprezentacji naszego miasta.

### ODCZYT DR. W. DOBROWOLSKIEGO

W najbliższą niedzielę o godz. 12-iej w południe wygłosi w syndykacie dziennikarzy łódzkich (ul. Piotrkowska 121) odczyt dr. Wł. Dobrowolski, n. t. „Teatr a współczesność”.

### SPRAWA KINA MIEJSKIEGO.

Przy zatwierdzaniu budżetu miasta Pabjanic urząd wojewódzki skreślił dotację na spłacenie rat za udzielenie kina miejskiego i polecił kino to wydzierżawić jako deficytowe w gospodarce miejskiej.

Na skutek powyższego zarządzenia magistrat obecnie przyjmuje oferty prywatnych osób i instytucji na wydzierżawienie kina.

Z zalecenia władz nadzorczych ma być również zamknięta czytelnia miejska.

### RUCH W SPÓŁDZIELCZOŚCI.

Na skutek apelu władz centralnych pabjanickie stowarzyszenie spóżywców „Społem” rozpoczęło ożywioną akcją celem zlikwidowania systemu kupowania przez członków na kredyt.

Zwyczaj ten tak się rozpowszechnił, że w ostatnich dniach „Społem” miało u swych członków 60 tysięcy długu.

Aby przeciwdziałać temu stanowi rzeczy, zarząd „Społem” zorganizował onegdaj wielką konferencję, na którą zaprosił wszystkie komitety sklepowe i wybitniejszych członków. Referaty wygłosili członkowie zarządu i rady nadzorczej pp. Dajnak, Papiewski i Wypych.

Po niezwykle ożywionej dyskusji postulaty zarządu zostały zaakceptowane.

Uchwalono w najbliższych dniach we wszystkich sklepach „Społem” w liczbie 28 zorganizować podobne zebrania i kupno na kredyt w instytucjach spółdzielczych całkowicie zlikwidować.

Hasło likwidacji kupna na kredyt ma się stać zasadniczym motywem dni spółdzielczości w Pabjanicach

### Turniej zapaśniczy w cyrku sportowym.

Bielewicz — Nelson. Kanadyjczyk walczył brutalnie i nadużywał siły fizycznej, jednak nie mógł wiele wskórać wskutek doskonałej techniki Bielewicza. Wynik remisowy.

Kwariani — Miazio. Walka wolno-amerykańska. Kwariani okazał się mistrzem w tego rodzaju walce. Już w sekundzie schwycił Miazia za nogi i wniósłszy w górę, rzucił na łopatkę. Walce Kwariani domagał się od sędziów wyznaczenia walki wolno-amerykańskiej ze Sztekkerem.

Synkowski — Keller. Niemiec walczył brutalnie i nie przbiera w środkach dla osiągnięcia zwycięstwa. Mimo heroicznej obrony łodzianina — Kellera zwycięża w 4-ej minucie podwójnym potężnym chwytem Synkowskiego wypróżniając z ringu.

Sztekker — Grabowski. Mistrz Polski przed walką oświadczył, że nie bierze się Kwarianiego, który wyzwał go do walki wolno-amerykańskiej. — „Kwariani dlatego żąda walki wolno-amerykańskiej — oświadczył — gdyż boi się stanąć do walki francuskiej”.

Spotkanie Sztekkera z Grabowskim nacechowane było ostrością. Grabowski zły, wskutek tego, że nie mógł schwycić początkowo Sztekkera w nosa poczyna okładać mistrza Polski. Ponieważ i Sztekker nie pozostał dłużny, sędzia zmuszony był do ciągłej interwencji. Wynik, w pierwszym spotkaniu, remisowy.

Krauzer — Kawan. Piękna walka potwierdziła fenomenalną siłę i technikę Krauzera, który posiadał nad potężnym Kawanem przewagę. Schwytany w podwójnym nelson Krauzer wspaniałym kontratakem kładzie wśród niebawalego entuzjazmu widzów — Kawan na łopatkę. Po walce Krauzer jeszcze raz protestował przeciwko swej porażce z Grabowskim.

Dziś zaciekawienie budzi spotkanie aż do rezultatu Grabowski — Keller.

Krauzer stoczy z mistrzem Polski Sztekkerem pierwszą w Łodzi walkę. Pozaatem walczą: Bielewicz — Czajka Nelson — Miazio, oraz decydująca walka Kwariani — Kawan.

### Odczyty radiowe

Dnia 18. 6. o godz. 17.00 dr. Jerzy Babecki wygłosi przed mikrofonem warszawskim odczyt p. t. „Jak leczyć i zapobiegać chorobom”, w którym określi system zapobiegania wszelkim chorobom, usuwający nie tylko najstraszniejsze dolegliwości. Jeżeli bowiem kraj i społeczeństwo oraz ludzkość cała stoją wyżej w swym rozwoju kulturalnym, tem więcej poświęcają zbiorowego wysiłku w kierunku profilaktyki i higieny.

Dnia 19. 6. o godz. 18.15 słyszany często przez mikrofon popularyzator historii polskiej p. Władysław Malinowski wygłosi odczyt p. t. „Car Mikołaj II w Warszawie”.

Dnia 20. 6. o godz. 18.15 p. Szymon Tonenbarm w odczycie p. t. „Przyroda Palestyny” odmaluje charakterystyczne i malarskie w swym egzotyzmie obrazy tego kraju.

Dnia 21. 6. w związku ze zbliżającym się okresem wycieczek letnich nadany zostanie przez radio odczyt p. t. „Co myślę o sporcie i turystyce”.

Dnia 22. 6. o godz. 18.15 z odczytu dr. Marjana Stępowskiego dowie się publiczność radiowa wielu ciekawych szczegółów o tem „Jak żyją i pracują na Wyspie Niedźwiedziej” uczestnicy ekspedycji polarnej, którzy rok życia poświęcili w najcięższych i najtrudniejszych warunkach obserwacjom nad właściwościami terenu podbiegunowego.

Dnia 23. 6. o godz. 18.15 odczyt p. t. „O masażu i masażystach niewidomych” wygłosi niewidomy p. Jan Wilkowski. Prelegent kładąc nacisk na wysubtelnienie dotyku przy zabiegach masażu, uzasadni należyte wyzyskanie przez lekarzy w tym kierunku pracę ociemniałych.

### Tomaszów Mazowiecki

#### POMOC UBOGIM.

Wskazywana akcja rozdawnictwa żywnościowych dla bezrobotnych i najbardziej potrzebujących Tomaszowa z inicjatywy specjalnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej została w dniu 10 b. m. zamknięta. Prace wstępne i techniczne rozpoczęły się w dniu 29 maja r. b. Techniczne przeprowadzenie tej akcji, sporządzenie list rodzin najbardziej potrzebujących na podstawie uprzednio dokonanych wywiadów, rozdawnictwo bonów oraz nad wydawaniem produktów, spotykał w rękach tutejszego komisariatu. W szczególności wiele energii i pracy poświęcił kierownik komisariatu p. Koehne, który osobiście kontrolował wszystkie akcje rozdzielcze, położone w trzech dzielnicach miasta.

Te rodziny, które nie były objęte pomocą, a którym pomoc doraźna była niezbędna, składały dodatkowo podanie do kierownika komisariatu. Z tego Tomaszowa wpłynęło takich podań aż 24 osiedli, w których zamieszkało 24 robotnicy, zatrudnieni do czasu wyjazdu strajku w Tomaszowskiej Fabryce Sztywnego Jedwabiu, wpłynęło 247 bonów.

Bony rozdawano w lokalu Policyjnego Klubu Sportowego w dn. 1, 2 i 3 czerwca dodatkowo zaś w dn. 8 i 9 b. m. Ogółem więc wydano 5.418 bonów na wartość zł. 29.944. Nie zrealizowało bonów rodzin, które wobec zamknięcia akcji produktów swych odebrać już nie będą mogli.

### Polska zwyciężyła Szkocję

#### w olimpijskim turnieju szachowym.

Folkestone, 13 czerwca.

W pierwszej rundzie olimpijskiego turnieju szachowego drużyna polska wygrała ze Szkocją w stos. 3,5 punktów do punktu. W tym samym stosunku wygrały Stany Zjednoczone z Islandją.

#### WZAWODY KONNE 4 GRUPY ARTYLERJI

Łódź sportowa żyje obecnie pod znakiem obchodzenia na wspaniałą imprezę konną: zawodów konne 4-ej Grupy Artylerji. — Przygotowaniami do tych zawodów kieruje osobiście niestrudzony protektor sportu w wojsku, Stanisław Müller. Zapisy zawodników nastąpią masowo. W konkursach weźmą udział najlepsi mistrzowie sportu konnego, uczeni zawodnicy międzynarodowych, m. in. kpt. Szafer, kpt. Sałęga, por. Ruciński (brał udział w zawodach w Rzymie), por. Szrajbert. Konkursy trwać będą dwa dni i odbędą się w placu Wojskowego Klubu Sportowego w Łódzi 17 i 18 czerwca b. r. Protektorat nad zawodami objął łaskawie wojewoda Hauke-Nowak i pan dowódca 4-go korpusu Stanisław Malachowski. Koni zgłoszono dotychczas około 80. Zawody są I i II stopnia oraz II stopnia, a konkurs „B” i konkurs parami. Ilość przebiegów od 10-16, wysokość ich 1.10 mtr. do 1.20 mtr., tempo od 350 mtr. do 425 mtr. na min. Zaofiarowali nagrody p. d-ca O.K., gen. Malachowski, gen. Müller oraz korpusy oficerskie 4-go korpusu artylerji. Szczęśliwcy w afiszach. Niewątpliwie zawody ściągną jaknajliczniejszą publiczność cywilną, tak żywo interesującą się zawsze życiem sportowym w Łódzi.

## Wielki proces handlarzy morfiną rozpoczął się w sądzie warszawskim — Na ławie oskarżonych zasiadło kilku mieszkańców Krakowa i Warszawy

Warszawa, 13 czerwca.

W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko członkom szajki handlarzy morfiną.

Na ławie oskarżonych zasiadli mieszkańcy Krakowa i Warszawy, którzy uprawiali przemyt morfiny oraz sprzedawali ją na terenie Polski.

Władze policyjne otrzymały poufne

wiadomości, że mieszkańiec Krakowa, Henryk Tenenbaum, zam. przy ul. Kirdeckiego 7 przemycał stale morfinę z Czechosłowacji. Pomagał mu w tym Izaak Waksal, zam. przy ul. Józefa 12 w Krakowie.

Brat Waksala, Mojżesz, mieszkał stale w Munkaczu w Czechach i dostarczał bratu morfinę.

Pewnego dnia policja otrzymała meldunek, że Tenenbaum przybył z nową partją przemytu do stolicy i za pośrednictwem kupców warszawskich, Benjamina Mendla i Mendla Geszchtera stara się morfinę tę sprzedać.

Nabywcą miał być niejaki Gedali Szop, z którym mieli się spotkać w hotelu „Lipskim” przy ul. Bielańskiej 3. Policja aresztowała w nocy Mendla i Geszchtera, wychodzących z hotelu, wkrótce potem aresztowano Szopa.

W hotelu „Gdańskim” zatrzymano Tenenbauma, lecz Izaak Waksal zdołał w ostatniej chwili zbiec. Uciekł on z hotelu „Gdańskiego” tylnym wyjściem i przedostał się zagranicę.

W czasie dochodzenia Tenenbaum zeznał, że pewnego dnia poznał w Krakowie Waksala, który zwierzył mu się, że wraz z bratem sprowadza morfinę i szuka nabywców. Tenenbaum miał znaleźć owego kupca, który jednak w ostatniej chwili zbiegł. Kto miał kupić morfinę — dotychczas nie ustalono.

Izaak Waksal otrzymawszy od władz polskich żelazny list, że po powrocie nie będzie aresztowany, przybył zpowrotem do Polski.

#### KONGRES RÓDZIKARZY.

W Paryżu otwarto kongres ródzkarzy pod nazwą oficjalną kongresu radjostezji, Radjostezja, t. j. umiejętność odnajdywania źródeł wody, pokładów rudy, minerałów, żył ropy naftowej etc. przy pomocy „ródziki czarodziejskiej”.

Na kongres paryski przybyło sporo delegatów z różnych krajów. Spodziewano się nawet przybycia znanego ródzkarza, b. ministra Cherona, ale nadaremno.

W programie oficjalnym zaznaczono, iż honorowym przewodniczącym kongresu jest profesor Branly. Reporterzy paryscy zwrócili się do znakomitego uczonego z zapytaniem, co myśli o radjostezji. Branly odpowiedział: „Chętnie bym się podzielił z wami poglądem na radjostezję, gdybym... sam wiedział co to takiego...”

## Fabryka fałszywych pieniędzy wykryta została przez władze policyjne w Tomaszowie Maz.

Tomaszów, 13 czerwca.

Przed kilku miesiącami tutejsze władze policyjne zwróciły uwagę na wielką ilość fałszykatów, jakie pojawiły się na terenie naszego miasta oraz okolicy.

Ponieważ pomimo zlikwidowania głównej swego czasu szajki kolporterów fałszywych monet, na czele której stał kasjer stacji kolejowej Mikołaj Zewko, fałszykaty w dalszym ciągu pojawiały się w obiegu, nasunęło się podejrzenie, że albo operują nadal jacyś pozostali spółnicy fałszerzy, lub też powstała nowa jakaś banda.

Zwrócono szczególną uwagę na fakt, że 2-, 5- i 10-złotowe fałszykaty kolportowane były wyłącznie wśród ludności wiejskiej na rynkach w dni targowe.

Prowadząc od dłuższego czasu wywiad w kierunku ujawnienia nazwisk poszczególnych członków fałszerzy, policja stwierdziła niezbicie, że na terenie Tomaszowa istnieje świetnie zorganizowana fabryczka fałszywych monet, właściciele której jednocześnie puszczają fałszykaty w obieg.

W ten sposób policji udało się wpaść

wreszcie na trop szajki i wczoraj w nocy policja przeprowadziła rewizję u Antoniego Biernackiego (Zawadzka 1), Bolesława Hankiewicza (Szosa Ujazdowska 4), Gustawa Baumgarta (Zawadzka 1) i Jana Piekuty (dworzec kolejowy), która dała pozytywne wyniki.

Znaleziono większą ilość materiału, służącego do wyrobu fałszywych monet, jak aluminium, cynk, ołów oraz łyżki do topienia tych metali. Poza tem znaleziono kilkanaście fałszykatów dość udolnie podrobionych.

Formy w płytach aluminiowych wybijają ślusarz Baumgart, pozostałe czynności leżały w kompetencji Biernackiego i Hankiewicza. Piekut był głównym kolporterem fałszykatów, a nadto sprowadzał fałszykaty z Łodzi.

Wszystkich fałszerzy aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Tak więc zlikwidowana została druga szajka fałszerska, która uprawiała swą nieczną działalność na terenie naszego miasta.

## Wielka obława policyjna w Tomaszowie

### Konfiskata mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju

Tomaszów, 13 czerwca.

Wczoraj w nocy policja przeprowadziła obławę na terenie całego miasta, kontrolując meliny złodziejskie, domy noclegowe, domy schadzek oraz wszystkie lokale podejrzane. Aresztowano kilka osób, ukrywających się przed odbyciem kary aresztu za większe lub mniejsze przewinienia.

Jednocześnie patrol policyjna zatrzymała furmankę, zdążającą w stronę wsi Białobrzegi. Na wozie znaleziono 50 klg.

mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju, które też zakwestjonowano i przesłano do zbadania lekarzowi weterynaryjnemu.

Mięso to w razie uznania za zdrowe sprzedane będzie w miejskiej tanię jacie.

Właściciele furmanki Nusen i Abram Reszelbach, zam. we wsi Kamień pow. Opoczno, pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.



## Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna ZGROMADZENIA KUPCÓW M. ŁODZI

ul. Prez. Narutowicza 68

zawiadamia, iż sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów oddzielnie od godziny 9 do 14-ej.

Egzaminy wstępne w drugim terminie odbywać się będą w dniach 16 i 17 czerwca o godz. 4 po poł.

Dyrektor

**Antoni Idzkowski**

**RAKIETA**  
ul. Sienkiewicza 40  
Tel. 141-22.  
Jedynie letnie kino w ogrodzie.

**Miłość zakazana prawem.**  
**Czy wolno żonatemu mężczyźnie kochać drugą kobietę?**  
**„BOCZNA ULICA“**  
W roli głównej: czarująca i powabna Rena Dunn. Wytworno i męski John Boles. — Oglądając film ten przeżywasz na jawie akcje i ronisz łzę w nimwidziana. — Nadprogram! Uwaga: Luksusowy budynek teatralny zabezpieczony w razie niepogody i chłodu. 40-10

**Dźwiękowy Kino-Teatr**  
**„SZTUKA“**  
Kopernika 16 róg Gdańskiej  
tel. 184-66.

Przepiękna operetka filmowa z życia amerykańskich milionerów.  
Miłosne przeżycia dwojga kochanków.

## „POCAŁUNEK WIOSNY“

z uroczą DOROTA JORDAN i ROBERTEM MONTGOMERY  
**ORAZ „MASCOTTE“** 40-10

**POWRÓCIŁ**  
**Dr. med. STUPEL**  
 Ordynator - Rentgenolog Szpitala Miejskiego w Radogoszczu  
 Ordynuje w Lecznicy przy Zgierskiej 17 od 12-2 po poł. i od 4-6 wieczór.

**Dr. S. Halborn**  
 CHOROBY DZIECI PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIE-SZKA OBECNIE PRZY  
**ul. Gdańskiej 65a.**  
 Nr. tel. 228-82. 50-2

**DR. MED.**  
**L. BERMAN**  
 POWRÓCIŁ.  
 Spec. chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych  
**Cegielniana 15, TELEF. 14907.**  
 Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 wiecz., w niedz. i święta od 9-1 po poł. 30-2

**Doktor**  
**H. SZUMACHER**  
 Choroby skórne i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
 tel. 148-62  
 od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz, w niedzielę i święta od 10-1  
**Ceny lecznicowe.**

**Dr. Wiktor Miller**  
 Choroby wewnętrzne (reumatyzm)  
**UL. POMORSKA 6, Tel. 183-48,**  
 przyjmuje od 6 do 7 wiecz i w lecznicy „Vita”, Piotrkowska 45 od 11 do 1

**DR. MED.**  
**Józef Wajnsztek**  
 CHOROBY WEWNĘTRZNE mieszka obecnie  
**Cegielniana 30**  
 (vis a vis Teatru Miejskiego) Telefon 102-02.

**DR. MED.**  
**Haltrecht**  
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
**POWRÓCIŁ.**  
**PIOTRKOWSKA 10, Tel. 245-21.**  
 Przyjm. 8-11 rano; 1-2 popoł. 5.30-9 wiecz.; w niedz. i św. od 10-1 rano.

**Dr. L. Czarnożył**  
 ordynuje podczas letnich miesięcy  
**w Ciechocinku**  
 (Dworki „Kościszko”). 30-2

**Doktor**  
**Ludwik FALK**  
 Choroby skórne i weneryczne  
**NAWROT 7, tel. 128-07**  
 Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

**KOLUMNA**  
**Pensjonat dla dzieci i młodzieży**  
**S. GUREWICZOWEJ**  
 czynny od 28 maja  
 w willi Karasińskiego „Bronisława”, Bracka 11 2 młauty od stacji. Sucho położony wśród lasów. Plaża i sporty letnie. Troskliwa i wykwalifikowana opieka męska i żeńska. Zdrowa i smaczna kuchnia. Informacje na miejscu i w Łodzi tel. 128-99 od 4-7 50-3

**Dr. Jan Polak**  
 ul. NAWROT Nr. 7  
 Tel. 164-21.  
 choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)  
 Godziny przyjęć 6-7.

**DR. MED.**  
**Z. Datyner**  
 UROLOG mieszka obecnie  
**na ZACHODNIEJ 59a**  
 tel. 148-95,  
 przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

Do akt Nr. Km. 933/33 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 19-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Abramowskiego 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1933 r. od godziny 10-ej rano, przy ul. Puławskiego Nr. 27 w gm. Radogoszcz, Helenówek, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jędrzeja Sabaczyńskiego i składających się z mebli i maszyny do szycia f-my „Singer” oszacowanych na sumę Zł. 900.—  
 Łódź, dnia 8 czerwca 1933 r.  
 Komornik: (—) ZYGMUNT HIBNER.

Do akt Nr. Km. 942/33 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 19-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Abramowskiego 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1933 r. od godziny 10-ej rano w Konstancynie, przy ul. Łaskiej, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edwarda Michała Stehry i składających się z pianina F-my „Gertner i Wolf” oszacowanych na sumę Zł. 500.—  
 Łódź, dnia 8 czerwca 1933 r.  
 Komornik: (—) ZYGMUNT HIBNER.

Do akt Nr. Km. 932/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, 7-go rewiru, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 96-a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 czerwca 1933 r. od godz. — odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w domu Nr. 42 przy ul. Południowej w Łodzi, składających się z trzy drzwiowej szafy debowej, jasnej, szafkałowego biurka debowego, dwu nocnych stolików, debowych, kozetki pokrytej gobelinem, w dobrym stanie, debowego stołu do rozkładania, oraz jednego fotela, pięciu krzesel debowych obitych ceratą i innych, oszacowanych na łączną sumę 1.028 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dnia 10 czerwca 1933 r.  
 Komornik: (—) ST. GÓRSKI.

Do akt Nr. Km. 620/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 22 czerwca 1933 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi, ul. Gdańska Nr. 77, składających się z mebli, radioaparatu, żyrandoli, firanek, filtrów do wody, odkurzacza, froterki i inn. oszacowanych na łączną sumę 1000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dnia 2 czerwca 1933 r.  
 Komornik: (—) JAN RZYMOWSKI.

**Odpoczniesz** i nabierzesz sił do dalszej pracy W PENSJONACIE „ZACHĘTA” F. CHONOWSKIEJ  
**DRUSKIENIKI** Kościuszki 14, przy lesie, w pobliżu Parku Zdrojowego. — Telefon Nr. 27. — Pokoje słoneczne z werandami, kanalizacja, wodociąg, łazienki. Taras dla kąpiel słonecznych. Kuchnia wykwinna, na żądanie dietetyczna. CENY UMIARKOWANE.  
 Dla dzieci opieka nauczycielki-wychowawczyni. 40-3

Z pełnymi prawami (Kategoria A)  
**GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**  
 i Prywatna Szkoła Powszechna  
**Marji Hochsteinowej**  
 tel. 214-27 WÓLCZAŃSKA 23 tel. 214-27.  
 Kancelarja przyjmuje zapisy nowowstępujących codziennie od godz. 9 do 14 i od godz. 17 do 19

**BÓLE I ZAWROTY GŁOWY**  
 objawianie, wzdęcie, ściskanie w dołku, niepokój, bezsenność, podenerwowanie, brak tchu, zgagę na skutek zaburzeń żołądkowych, leczą  
**ZIOLA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA,**  
 usuwając z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm.  
 Cena pud. zł. 1.50, podw. pud. zł. 2.50.



Do akt Nr. Km. 1309/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.** XV rew.  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 czerwca 1933 roku od godz. 12 m. 30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, ul. Wólczańska 41 i Al. Kościuszki 10, składających się z mebli, firanek i 6 krosien mech. oszacowanych na łączną sumę 1020 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dnia 2 czerwca 1933 r.  
 Komornik: (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 890/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.** XV rew.  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 czerwca 1933 roku od godz. 13-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 52, składających się z maszyny automatycznej do sztańcowania i drukowania oszacowanych na łączną sumę 6500 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dnia 11 maja 1933 r.  
 Komornik: (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1335/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.** XV rew.  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 czerwca 1933 roku od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 71, składających się z mebli i pianina oszacowanych na łączną sumę 1320 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dnia 2 czerwca 1933 r.  
 Komornik: (—) JAN RZYMOWSKI.

**Kasa ogniotrwała**  
 tanio do sprzedania  
 Adres: Śródmiejska 6, m. 5

Do akt Nr. Km. 620/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 22 czerwca 1933 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi, ul. Gdańska Nr. 77, składających się z mebli, radioaparatu, żyrandoli, firanek, filtrów do wody, odkurzacza, froterki i inn. oszacowanych na łączną sumę 1000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dnia 2 czerwca 1933 r.  
 Komornik: (—) JAN RZYMOWSKI.

**2 POKOJE** z kuchnią i wygodami (dzielnica obojtna) poszukiwane od 1 lipca wprost od gospodarza. Oferty sub: „ZZ” do „Republiki”.

**UMEBLOWANY** pokój z niekremowanym wejściem, telefonem, łazienką do wynajęcia. Zachodnia 39, Wiadomości u dozorczy.

**4 POKOJE** z wygodami, nowoczesne słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 23.

**LOKAL obszerny**  
 parterowy, widny, o oddzielnym wejściu wprost z ulicy, nadający się na biuro, stowarzyszenie lub klub  
**DO WYNAJĘCIA.**  
 Wólczańska 23. Woźny wskaże. 25-2

**LADNY** pokój umeblowany ze wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska 63, m. 5 (róg Andrzeja) w godz. 3-5 popoł. i 8-9 wiecz.

**Posady**

**POTRZEBNY** fryzjer damsko-męski na stałe. Nowo-Zarzewska 31.

**MANICURZYSTKA** potrzebna od zaraz. Narutowicza 38, Fryzjer.

**POTRZEBNY** pracownik fryzjerski damski. Zakład fryzjerski, Piotrkowska Nr. 60.

**LETNISKA I UZDROWISKA**

**CIECHOCINEK.** Dworek „Leśna” przy lesie, Nieszawska 27. Pokoje umeblowane, kanalizacja, elektryczność, całonocne utrzymanie, śniadania, obfite, kolacje. Ceny przystępne.

**KRYNICA ZDRÓJ.** Komfortowy pensjonat „Splendid”, kuchnia pierwszorzędną dietetyczną, ceny przystępne.

**JAREMCZE.** Pensjonat „Raj” poleca pokoje od 20 maja do końca września. Wszelkie nowoczesne wygody. Właściciel zarząd.

**ZAKOPANE** pensjonat „Mascotte” poleca pokoje słoneczne z balkonami, bieżącą ciepłą i zimną wodą — duży ogród. Kuchnia pierwszorzędna. 283.

**Kupno i sprzedaż**

**F. Kopeiowska**  
 LEKARZ - DENTYSTA  
**Gdańska 37**  
 tel. 232-55  
 od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

**Rozmaite**

**KONCESJE** na budkę z papierosami posiadam, poszukuje finansisty. Wiadomość: Radwańska 19 m. 30 w godz. 5-7.

**ZAGINAL** piesek czarny doberman pinczer wabi się „Bóg”, odprowadzić za wynagrodzeniem, Narutowicza 58, dozorca wskaże lub tel. 106-42.

**Lokale**

**LADNY**, dwuokienki pokój umeblowany. Telefon, wygody dla solidn. Andrzeja 7 m. 8, front.

**DO WYNAJĘCIA** pokój z kuchnią w starym domu, wygodna, gaz, elektryczność i inne udogodnienia. — Oferty: „Centrum”.

**MIESZKANIE**, 3 względnie 4-pokojowe w centrum na pierwszym lub drugim piętrze poszukiwane dla Adwokata. Telefon 183-06 pomiędzy 5-7.

**CENTRUM.** Pokój ładnie umeblowany z niekremowanym wejściem do oddania, Piotrkowska 62, front II p. m. 8.

**LADNY** słoneczny pokój, z telefonem całonocnym utrzymaniem do wynajęcia. Przejazd 20 m. 9.

**DO WYNAJĘCIA** 2 pokoje frontowe, ładny i dwuokienki umeblowane i piętro, wejście osobne, Kilińskiego 60, m. 24.

**PIENIADZE** z rzeczy niepotrzebnych — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoszcie o tem w „Republice” w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. Ogłoszenia w „Republice” dają zawsze dobre rezultaty.

**ZGUBIONY** protestowany weksel wyst. J. Gilary na Zł. 200.— pl. 23.5 r. b. w Białymstoku na zlecenie firmy B. Chwat i S. Fabrykant. Weksel ten unieważnia się, zwrócić za wynagrodzeniem do L. Cytera, Piotrkowska 16, na zł. 15.—

**REMBISZEWSKI** Henryk, Piotrkowska 59 zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 49601 z d. 13/6 1928 r. na zł. 15.—

**ZGUBIONO** weksel na sumę Zł. 55.— platny 5 lutego 1933 r. w Wieluniu. Kaliska 4. Wystawca Jakub Graneł na zlecenie N. Wajnkranc, Jakuba 12. — Weksel powyższy unieważnia się.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

**Prenumerała „Republiki”**  
 w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubiny — 1.50; poszukiwanie prac za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terrynowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.